



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 219 (13253)

Wtorek, 11 listopada 1997 r.

cena 1Lt

*Dzisiaj - Dzień Niepodległości Polski*

## Święto myśli państwowej

Rozmowa z Panią Ambasador RP w Wilnie prof. Eufemią Teichmann

- Jak wiemy, są święta ważne i te ważniejsze. Jakie znaczenie ma dla kultury polskiej święto 11 Listopada?

- O ile np. święto 3 Maja jest świętem obywatelskim, to święto 11 Listopada jest świętem myśli państwowej. Jeżeli przyjmijmy zasadę, że państwo, jest dla obywateli to Konstytucja 3 Maja była złązką nowoczesnej myśli państwowej. Prawie 6 pokoleń czekało na urzeczywistnienie tej idei. Właśnie 11 listopada 1918 r. spełniły się te marzenia. W dramatycznych warunkach powstawało Państwo Polskie - trzeba było skłaść trzy zabory o różnym stopniu rozwoju, o różnej mentalności i różnej kulturze. Tego nie znała i nie zna Europa. Przykład zjednoczonych Niemiec jest bardzo daleki. Przez kilkanaście lat udało się częściowo wydobyc kraj z zaofacnia gospodarczego. Oczywiście, jest to okres wielokontrowersji i meandrów historycznych, ale jednocześnie jest to okres

szalonej pracy od podstaw. Także i dzisiaj wszystkim nam trzeba mniej heroizmu a więcej pracy u podstaw.

- Święto odzyskania przez Polskę niepodległości, po latach zakazu, jest także uroczyscie obchodzone przez miejscowych Polaków. Czy organizując obchody święta w Wilnie bierzecie także i ten fakt pod uwagę?

- Ambasada bierze ten fakt pod uwagę. Uważam jednak, że dobrze jest, że są to w większości inicjatywy oddolne. My natomiast przygotowujemy program jakby autonomiczny, gdyż reprezentujemy Państwo Polskie a nie mniejszość polską na Litwie. Z całą serdecznością zapraszamy wszystkich chętnych do uczestniczenia w organizowanych przez nas uroczystościach.

- Optymiści twierdzą, że stosunki polsko - litewskie są najlepsze, jeżeli nie w historii, to na pewno w naszym wieku. Pesymiści twierdzą, że dobrze jest tylko na

plaszczynie rządów i innych instytucji państwowych, natomiast nie jest jeszcze dobrze w kontaktach na poziomie społeczeństw. A co Pani o tym sądzi?

- Jestem optymistką i wierzę w samospełniające się prognozy, dlatego z założenia odrucam programy pesymistyczne. Na proces pojednania trzeba pracować latami, nie zadekretuje się miłości czy szacunku. Trzeba jednak, aby politycy pokazali drogę, a obywateli ośrodków opiniotwórczych jest tworzenie przychylnego klimatu dla takiego pojednania.

Zgadzam się z tym, że jest dużo spraw do załatwienia: takich, które

są i takich które się pojawiają. Taka jest natura mniejszości.

(Dokończenie na str. 2)



POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

### LOT

Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,

New Yorku,

Chicago,

Los Angeles,

Pekinu,

Istambułu,

Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.



Produkcja żaluzji  
Sprzęt oświetleniowy  
Tel. 63-37-02, fax 26-10-36  
Wytenio 20, Wilno

### ROZMOWY NIEKONWENCJONALNE

#### MUZYCZNY TANDEM

#### IBELHAUPTÓW

W piątek w sali Filharmonii Narodowej odbył się koncert duetu fortepianowego Ruty i Zbigniewa Ibelhauptów. Było sporo słuchaczy (sami znawcy), mnóstwo kwiatów i gratulacji. Następnego dnia spotkałam się z obu wykonawcami w Akademii Muzycznej, w której wykładają, ale najpierw - o tym, jakie sprawują wrażenie.



NA ZDJĘCIU: Ruta i Zbigniew Ibelhauptowie.

Ona - wysoka, szczupła, trochę dziewczynna, skóra do śmiechu, bezpośrednio, chociaż potrafi być twarda. On - bardziej wyrafinowany, bardziej z dystansem. Stara się wywierać wrażenie, chociaż pogardza pływaczyną, „graniem pod publiczność” („Wielki Glenn Gould zdrzydził się siebie, gdy usławił, że mimo sławy chce przygodać się publiczności”). W rozkwi-

Ona - wysoka, szczupła, trochę dziewczynna, skóra do śmiechu, bezpośrednio, chociaż potrafi być twarda. On - bardziej wyrafinowany, bardziej z dystansem. Stara się wywierać wrażenie, chociaż pogardza pływaczyną, „graniem pod publiczność” („Wielki Glenn Gould zdrzydził się siebie, gdy usławił, że mimo sławy chce przygodać się publiczności”). W rozkwi-

#### W kręgu pieniądza

### Powstało Litewskie

### Stowarzyszenie Unii Kredytowych

Bez względu na rodzaj pracy, zajmowane stanowisko, a nawet sytuację materialną, prawie każdy z nas niekiedy się styka z trudnościami finansowymi: brakuje pieniędzy na

nowy samochód, mieszkanie, lub zwykłą lodówkę, czy nawet ciepły but na zimę. Na pożyczkę w banku w takiej sytuacji nie można liczyć (potrzebny zastaw, no i wysokie odset-

ki), sąsiad bądź znajomy też nie zawsze bywa dostatecznie majątny. Słowem, nie tylko ludzie biedni, ale i średnio zamożni często się stykają z brakiem pieniędzy.

Właśnie, z myślą o tych ostatnich powstały na świecie Unie Kredytowe. Na Zachodzie są to bardzo rozwinięte, dobrze znane i cieszące się dużą popularnością instytucje. Jeśli na kredyty bankowe mogą liczyć raczej ludzie zamożni, to średnia klasa na całym świecie korzysta z usług Unii Kredytowych.

Idea Unii Kredytowych powstała w Niemczech w 1850 roku. Dopiero po z górą 120 latach, bo w roku 1971 powstała Światowa Rada Unii Kredytowych, która zrzeszyła 90 milionów członków z ponad 80 krajów. Rada nadzoruje wszystkie Unie, pomaga w zakładaniu nowych, szkoleniu personelu układaniu programów itp.

(Dokończenie na str. 9)



NA ZDJĘCIU: Grzegorz Bierecki wręcza prezydentowi Stowarzyszenia symboliczną złotą monetę z okresu kiedy Litwa i Polska były złączone Unią Lubelską.

Prof. Marian Paluszkievicz

### Z konferencji prasowej

### V. Landsbergis krytykuje i chwali

Przewodniczący Sejmu w poniedziałek wyraził niezadowolenie z działalności poszczególnych pracowników wysokiej rangi Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa oraz zapowiedział „zmiany kadrowe” w tej instytucji, informuje ELTA.

„Dowiedziałem się, że pewna grupa urzędników jest nastrojona przeciwko samorządowi rolników i nawet zdecydowała się szkodzić Izbie Rolnej, sprzeciwiając się międzynarodowej pomocy udzielanej tej instytucji” - na poniedziałkowej konferencji prasowej wyraził swe oburzenie przewodniczący Sejmu.

Te krytykę Ministerstwa Rolnictwa i Leśnictwa radośnie powitał li-

der opozycyjnej frakcji LDPP Česlovas Jurszenas. Jak powiedział on, to ministerstwo zostało dokładnie „oczyszczone” z członków LDPP i Partii Chłopskiej, dlatego też „sabożaczyści” wywodzą się z samych konserwatystów. Lider LDPP przypomniał, że jako pierwsza Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa krytykować zaczęła właśnie partia opozycyjna.

(Dokończenie na str. 2)

### Sentencja dnia

Mierzy się ponad cel, by trafić do celu.

Karol BUNSCH

### KUPON KONKURSOWY „KOMPUTER I TY”

### Nr 9

### Sponsor konkursu JTT BALTIC

PYTANIE: Co to jest natebook?

ODPOWIEDZ:.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko.....

Adres i telefon:.....

### UWAGA!

Na kupony oczekujemy po zakończeniu całej edycji konkursu. Należy zebrać więc 10 (ponumerowanych od 1 do 10) kuponów konkursowych, włożyć je do koperty i przesać na adres redakcji „KW”. Kuponu nie należy przysyłać po każdym ukazaniu się pytań konkursowych.

Kupony, które już otrzymaliśmy, zostaną dołączone na koniec edycji konkursu do pozostałych 9. Do wygrania zestaw komputerowy ADAX za 5300 Lt.



## Tydzień: jaki był poprzedni, jaki będzie bieżący?

### U nas - bez większych sensacji, u sąsiadów - tym razem gorąco

Tak sensacyjnych niespodzianek, jakie mieli w ubiegłym tygodniu nasi sąsiedzi - Rosja i Lotwa - u nas, na szczęście, nie było. Temat, który nas nurtował w ciągu minionych dni, nie stanowił niespodzianki, wręcz odwrotnie - był zapowiedziany od dawna. Pretendenci do urzędu prezydenta kraju pokonali pierwszą poważniejszą barierę na drodze do upragnionego stanowiska: złożyli w Głównej Komisji Wyborczej podpis swoich sympatyków. Zamiast niezbędnych 20 tys. „autografów” zgłoszono po 70, 30, 28 oraz 23 tys. a Vytautas Landsbergis - aż 140 tys. Większych emocji te cyfry nie wywołały, wątpliwe, czy chodziło o rzucenie wezwania jednemu z drugimi konkurentami. Było raczej zdziwienie, że mimo małej popularności niektórych, pułap ten jednak osiągnęli, a nawet nieco go przekroczyli - na wszelki wypadek, gdyby część podpisów została uznana za nieważną.

Przysli wyborcy byli raczej zainteresowani dwiema informacjami, dotyczącymi pretendenta: czy kandydat współpracował ze służbami tajnymi obcych państw i jakim mianem dysponuje. Zgodnie z ich zapewnieniem, nikt z przyszłych ewentualnych prezydentów nie współpracował ze służbami tajnymi, co do bogactwa, to deklaracje wielu konkurentów wprost rozczarowały obywateli kraju. Najbogatsi, jak i powinno być - to wychodzący litewscy, którzy przez wiele lat mieszkali w Stanach Zjednoczonych Ameryki, a teraz wrócili do swej ojczyzny. Valdas Adamkus jest bezspornie milionerem, Kazys Bobelis - prawie „półmilionerem”. Reszta zadeklarowała sumy, które mogą być imponujące dla zwykłego śmiertelnika, ale nie dla meżów stanu. Ze domysłów dużo na ten temat? Trudno, o ludziach wysokiej rangi dużo się mówi zawsze i w tych rozmowach wiele jest po prostu nie sprawdzonych domysłów.

Prawdopodobnie w końcu bieżącego tygodnia GKW zakończy sprawdzenie wiarygodności podpisów wyborców, popierających konkretnego pretendenta (termin ostateczny - 20 listopada). Wątpliwe, czy wszyscy pretendenci wytrzymają walkę konkurencyjną już na pierwszym jej etapie. Na razie te sprawy, niezmiernie ważne dla Litwy przebiegają bez większych sensacji, nieprzewidzianych wydarzeń czy skandali.

Skandalem natomiast komentatorzy międzynarodowi nazywają to, co się dzieje ostatnio w Rosji i wiąże go ze zwolnieniem Borysa Bieriezwoskiego ze stanowiska zastępcy sekretarza Rady Bezpieczeństwa. Podobnie, jak przedtem został nieoczekiwanie dla wielu mianowany na to stanowisko ten przedsiębiorczy biznesmen, należący do plejady najbogatszych ludzi świata, tak samo teraz niespodziewanie został zwolniony. W prasie krąży wersja, że prezydent Rosji Borys Jelcyń uczynił to „na prośbę” dwóch wicepremierów Anatolija Czubajsa i Borysa Niemcowa. Zapowiada się większy skandal w Rosji, gdyż magnat Bieriezwoski wcale nie chce zrezygnować z kariery politycznej. Gdy takie posunięcia, jak powyższe, dotyczą ludzi najbogatszych w skali nawet świata, komentarze zawsze są kontrowersyjne, i zawsze podstawowym wątkiem ich temat wpływów politycznych poprzez duże pieniądze.

Na Litwie ludzi, należących do plejady najbogatszych ludzi świata, prawdopodobnie nie mamy, toteż skandale na taką skalę, sądzić trzeba, nam nie grożą. Natomiast, ludzi, podejrzanych o wyrotowaną działalność przeciwko niepodległości Litwy, mamy, odbywa się ich proces sądowy.

Na Lotwie osadzony na 8 lat lider komunistów łotewskich Alfredas Rubikas w ubiegłym tygodniu nieoczekiwanie dla kierownictwa republiki został przed terminem zwolniony z więzienia. Z powodów humanitarnych. Zwolnienie lidera komunistów budzi niepokój w sferach władzy państwa, zwłaszcza w związku z przyszłymi wyborami parlamentarnymi. Czy po sześciolatnim przebywaniu w więzieniu działacz partyni może być nadal groźny dla państwowości, rzecz raczej wątpliwa. Prezydenci natomiast trzech bałtyckich republik w tych dniach rozstrzygają kardynalne sprawy, dotyczące zagwarantowania bezpieczeństwa tych krajów.

Jeden z ośmiu pretendentów do urzędu prezydenta Litwy Arturas Paulauskas jako pierwszy przedstawił swój program wyborczy. Można go określić, jako program o ostrych zakrętach, a najwięcej kontrowersji wzbudziła wypowiedź, że w razie wygrania, nie wykluczono byłaby zmianą gabinetu ministrów. Ten młody polityk w wielu formalnościach przedwyborczych kroczy jako pierwszy. Jak dotąd, jedyny spośród ośmiu pretendentów, ma oficjalnie mandat kandydata na prezydenta.

Dziś - Dzień Niepodległości Polski. Polacy Wilna i Wileńszczyzny, niezależnie od ustrojów, rządzących tymi ziemiami w ciągu ostatniego półwiecza i więcej, zawsze pamiętali i pamiętają o tym dniu, jako o święcie narodowym. Wielu też dziś spóka się przy grobie na Rossie, który stał się symbolem niepodległości Polski.

Krystyna ADAMOWICZ

## Święto myśli państwowej

(Dokończenie ze str. 1)

Chciałabym, aby mniejszość polska poczuła się częścią większości. Myślę czasem, że jest w tym jakaś pułapka psychologiczna i chciałabym, aby społeczność polska wydołała się z pewnej samoizolacji, aby poczuła się beneficjentem suwerenności. Organizacje społeczne i ich liderzy powinni mieć programy wspomagania suwerenności Państwa Litewskiego. Uważam, że część problemów spowodowana jest nie polityką narodowociową, a konsekwencją przemian ustrojowych i gospodarczych. Jest to np. problem bezrobocia. W sumie jestem optymistką i uważam, że politycy robią dobrą robotę.

**- W najbliższych dniach do Wilna przyjedzie polski minister spraw zagranicznych Bronisław Geremek. Jest to jego pierwsza podróż w charakterze ministra spraw zagranicznych. Co oczekuje polska strona od wizyty?**

- Jego wizyta jest krokiem politycznym. Chcemy zaakcentować ciągłość naszej polityki zagranicznej względem Litwy, podkreślenie jej statusu jako partnera strategicznego. Polska obejmuje na rok funkcję przewodniczącej Europejskiej Organizacji Bezpieczeństwa, chcemy więc pokazać, że, mimo różnych kontrowersji historycznych, można budować dobre stosunki sąsiedzkie. Chcemy

podkreślić duży wpływ Litwy na stabilizację i bezpieczeństwo regionu. Uważam, że w tej chwili musimy skupić się na wspólnych zagrożeniach: sprawa granic i walka z zorganizowanymi przestępczościami, którą organizuje się już w skali europejskiej oraz bezpieczeństwo cywilne.

**- Jest Pani już ponad rok w Wilnie i nie słychać ataków na Pani osobę. Jak Pani udaje się porozumieć się z wszystkimi polskimi organizacjami na Wileńszczyźnie?**

- Właściwie to nie umiem odpowiedzieć na to pytanie. Myślę, że po pierwsze od samego początku, jak tylko tutaj przyjechałam, próbowałam zachować jednakowy dystans do wszystkich i od razu wykluczyłam jakąkolwiek złą wolę. Myślę, że każdy ma prawo do odmiennego poglądu. Osobiście podzielałam wśród tych organizacji tak bardzo się nie martwię, gdyż w Polsce jesteśmy nie mniej podzieleni. Zdecydowanie jednak odrzucam wzajemne ubliżanie. Tak na marginesie czasami myślę sobie, obserwując działanie polskich organizacji, że wystarczy zmienić osobę o problemy same się rozwiążą.

**- Jak udaje się Pani Ambasadorowi godzić obowiązki zawodowe z rodzinnymi?**

- Wcale mi się nie udaje. Jeżeli mówić o obowiązkach domowych, to czas pozwala mi co najwyżej na przy-

gotowanie kawy dla gości. W Polsce mam natomiast dorosłe córki, które pozakładały już swoje rodziny. To one mnie przyjeżdżałyby bardziej niż ja im. Mąż przyjeżdża do mnie co weekend, czasami jego wizyty przedłużają się do tygodnia. Nawal pracy powoduje, że człowiek tęskni do takich ciepłych momentów z rodziną, ale z drugiej strony, dzięki napiętemu programowi dnia mam mało czasu na nostalgię.

**- Co porabia maż?**

- Mąż jest ekonomistą z wykształcenia jest menedżerem w koncencie Henkla. W tej chwili, aby być częściej ze mną, porządkuje swoje sprawy zawodowe. Jest on już w wieku przedemerytalnym, miły więc o przejściu na emeryturę. Jednak duży problem, z którym przyjdzie nam się zmierzyć, jest to, jakie znaleźć dla niego zajęcie w Wilnie. Małżonkowi ambasadora nie wolno pracować w państwie urzędowania tegoż ambasadora. Być może zajmie się on jakąś działalnością społeczną. Ma ogromne doświadczenie w zarządzaniu dużymi firmami, czego dowodem jest uznanie go przez dziennik „Rzeczpospolita” za menedżera roku 1997. Można byłoby jego wiedzę i doświadczenie wykorzystać na miejscu. Niestety, na przystanku stoja przepisy.

**- Dziękuję za rozmowę. Rozmawiał Jacek J. KOMAR**

### Z konferencji prasowej

## V. Landsbergis krytykuje i chwali

(Dokończenie ze str. 1)

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis poruszył również temat Audriusa Butkeviciusa. Zasugetował on centryzm, by podjęli decyzje w sprawie dalszej przynależności aresztowanego posła do tej frakcji.

„O ile mi wiadomo, frakcja nie usunęła go ze swego składu, a Audrius Butkevicius sam zawiesił swoje członkostwo. Są to dwie różne rzeczy” - sądzi przewodniczący Sejmu. Przywódca konserwatystów

oświadczył też, że będzie zainteresowany wezwaniem lidera centrystów Egidijusa Bičkiauskasa do wszczęcia procesu oskarżenia aresztowanego posła.

Natomiast minister ochrony zdrowia przewodniczący Sejmu pochwalili.

W przedmownym rozpatrywaniu w parlamencie interpelacji do ministra zdrowia Juozasa Galdikasa przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis oświadczył, że kulminacja krytyki już odchodzi w przeszłość.

„Wyjaśniono, że sprawa zasadnicza - sama reforma zdrowia, z którą zwlekano, jest realizowana, gdyż kieruje nią człowiek zdecydowany na to” - stwierdził przewodniczący Sejmu.

Tymczasem w wtorkowym sejmowym posiedzeniu planowanym ma być rozpatrywana zainicjowana przez opozycję frakcję LDPP sprawa twórczości nieufności do ministra zdrowia.

„Interpelacja ta służy tylko gromadzeniu punktów politycznych” - tak sądzi przewodniczący Sejmu.

### Narada ośmiu premierów

W poniedziałek premier Gediminas Vagnorius z jednogłosem wizytą roboczą udał się do Finlandii, informuje ELTA.

W Helsinkach odbyło się spotkanie szefów rządów krajów północnych i bałtyckich (5 plus 3).

Na spotkaniu mówiono o dalszej współpracy politycznej, gospodarczej, kulturalnej między państwami nordyckimi i bałtyckimi, zanalizowano proces integracji Litwy, Łotwy i Estonii ze strukturami europejskimi oraz atlantyckimi.

W Helsinkach omówiono też jednolity system energetyczny krajów regionu bałtyckiego.

**Redakcja „KW” serdecznie dziękuje Konsulowi Generalnemu RP w Wilnie Waldemarowi Lipce - Chudzikowi za przenieście naszego dziennika dla 15 szkół rejonu wileńskiego, 16 kombatanów na listopad i grudzień br.**

## Kurierem

• V. Landsbergis zapowiada poważne zmiany kadrowe w Ministerstwie Rolnictwa i Leśnictwa.

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis uprzedza, że Ministerstwo Rolnictwa i Leśnictwa oczekują wkrótce „zmiany kadrowe”.

Nie konkretyzując, kto straci posadę, przewodniczący Sejmu na poniedziałkowej konferencji prasowej powiedział, że niektórzy „pracownicy Ministerstwa nawet bardzo wysokiej rangi”, umyślnie przeszkodził w udzieleniu międzynarodowej pomocy Litewskiej Izbie Rolnej, szkodaż w ten sposób wszystkim rolnikom Litwy.

• W Wilnie i rejonie wileńskim policja zatrzymała dwie grupy nielegalnych migrantów.

W piątek wieczorem w prywatnym mieszkaniu w Wilnie zatrzymano dwóch obywateli Afganistanu, dwóch - Indii i jednego Sri Lanki.

W tym samym dniu we wsi Kalveliai rejonu wileńskiego policja graniczna zatrzymała 14 nielegalnych migrantów z Somali.

Zatrzymanych nielegalnych imigrantów na Litwie tymczasowo zakwaterowuje się w centrum rejestracji obcokrajowców.

• W piątek wieczorem premier Gediminas Vagnorius podpisał rozporządzenie, którym zobowiązał radę nadzorczą Kowieńskiej Wytwórni Napojów Alkoholowych „Stumbras” do odwołania ze stanowiska pracującego kilka miesięcy dyrektora generalnego Jonasa Žukauskasa oraz zmiany całego składu zarządu.

J. Žukauskas oskarżony został o naruszenia dla własnych korzyści etyki służbowej oraz inne” bez podania konkretnych.

• Zgodnie z rozporządzeniem Ministerstwa Transportu i Gospodarki Morskiej Polski w związku ze świętem narodowym Polski - 79 rocznicą niepodległości 10 listopada od godz. 10 do 18 i 11 listopada od wczesnego rana do godz. 23 na drogach Polski wstrzymany zostanie ruch transportu ciężkiego.

Podobne zarządzanie obowiązywać też będzie w dniach Świąt Bożego Narodzenia.

• W środę, w Sądzie Najwyższym, zostanie wznowiony proces Igora Tiomkina, jednego z przywódców Wileńskiej Brygady i prawdopodobnie wspólnika zamachu na dziennikarza Vitasa Lingisa.

Rozpoczęty na początku października proces sądowy został odroczony na miesiąc, gdyż nie stawili się wezwani świadkowie.

## W Połędzie spotykają się przywódcy trzech państw bałtyckich

W poniedziałek rano w Połędzie rozpoczęło się spotkanie prezydentów trzech państw bałtyckich, informuje ELTA.

Przywódcy Litwy, Łotwy i Estonii - Algirdas Brazauskas, Guntis Ulmanis i Lennart Meri zamierzają omówić trójstronny współpracę, gotowość państw bałtyckich do integra-

cji z Unią Europejską, dążenie do NATO, przygotowywaną do podpisania Kartę Stanów Zjednoczonych Ameryki i krajów bałtyckich.

Niewątpliwie nie zostanie też pominięty temat propozycji Rosji w sprawie zapewnienia bezpieczeństwa Litwy, Łotwy i Estonii. Takie propozycje Rosja złożyła wszystkim trzem kra-

jom bałtyckim pod koniec października. Spotkanie A. Brazauskasa, G. Ulmanisa i L. Meriego odbywa się w domu wypoczynkowym „Auska” w Połędzie. Prezydenci początkowo negocjują wspólnie ze swymi delegacjami, a następnie odebędzie się spotkanie przywódców trzech państw przy drzwiach zamkniętych.







## UWAGA!

Strzeż się komputerów montowanych w garażach. Bezpieczeństwo i wygodę pracy zapewniają Ci tylko oryginalne komputery ADAX z certyfikatem ISO 9002 - najchętniej kupowane komputery w Polsce. Teraz i Ty masz możliwość dołączyć do grona zadowolonych użytkowników komputerów ADAX.

W celu uzyskania szczegółowych informacji dzwoni, nasz telefon: 768 923 lub pytaj w renomowanych salonach komputerowych i punktach sprzedaży na terenie całej Litwy.

**PAMIĘTAJ! BEZPIECZEŃSTWO TWOICH DANYCH ZALEŻY TYLKO OD CIEBIE!**

# Pionierzy elektronicznego handlu

Nowym zjawiskiem, które ostatnio stało się zauważalne w polskiej części Internetu, jest handel elektroniczny. Wprawdzie już półtora roku temu pojawili się pionierzy, tacy jak krakowski Elefant - pierwszy księgarnia internetowa, ale dopiero teraz widąc w tej dziedzinie ogromny postęp.

Bez wątpienia firmy, które w Polsce organizują elektroniczny handel, idąc śladami podobnych przedsięwzięć za granicą. Kierują się zapewne także prognoząmi dotyczącymi rozwoju takiego handlu w świecie.

Jeszcze do niedawna możliwość prowadzenia internetowego handlu była nikła. Na przeszkodzie stały brak zadowalających rozwiązań technicznych i obawy użytkowników. Internet nie od dziś jednak postrzegany był jako doskonałe środowisko do prowadzenia wszelkiego rodzaju wymiany, także handlowej. Rozwijał się on jednak wolniej, niż przewidywano. Użytkownicy sieci mieli ograniczone zaufanie do Internetu jako do bezpiecznego medium przesyłania informacji. Poza tym brakowało regulacji prawnych dotyczących elektronicznych transakcji. Wreszcie przeszkadzała anonimowość użytkowników. Rok lub dwa lata temu w Internecie pojawiły się jednak banki i rozwiązano zasadnicze problemy bezpieczeństwa transakcji. Dziś owocują też doświadczenia tych, którzy jako pierwsi zaczęli handlować w sieci.

Handel internetowy koncentruje się dotychczas na określonych dziedzinach usług i produktów, a więc podróżyach i turystyce, sprzedaży komputerowej i elektronicznej, książkach i nagraniach. Podobnie jest w naszym kraju. Kilka-

naście sklepów, które już działają w sieci, to sklepy, których funkcjonowanie oparte jest na prostych rozwiązaniach informatycznych - oferują książki, nagrania, artykuły gospodarstwa domowego. Do niedawna były to w istocie internetowe witryny, w których można było za pośrednictwem poczty elektronicznej złożyć zamówienie. Nieliczne próbowały integrować systemy składania zamówień z oprogramowaniem finansowo-księgowym i obsługą magazynu.

Pierwszą dużą wirtualną placówką handlową był uruchomiony kilka miesięcy temu internetowy sklep firmy Optimus. W tym celu wdrożono zostało profesjonalne oprogramowanie handlowe, odpowiednie dla większego sklepu - Microsoft Merchant Server.

Klienci mogą wybierać z istniejącej oferty sprzęt lub też zamówić komputer według własnej konfiguracji (uwzględniając zestawy stanowiące bazy komputera). Dostawy są realizowane w czasie nie przekraczającym 14 dni. Ewentualne przyspieszenie realizacji zamówień nie jest kwestią logistyką - jak mówili podczas uruchamiania sklepu przedstawiciele Optimusa. Można by dostarczyć towar w ciągu doby. Jednak na przeszkodzie stoi kwestia płatności. W obecnym systemie towar dostarczany jest po wpłaceniu zaliczki (lub, oczywiście, całej kwoty) na konto firmy i przesłaniu faksem potwierdzenia przelewu. Reszta płatności dokonywana jest po dostarczeniu towaru.

W świecie sprzedawania komputerów (niezależnie od sprzedaży usług innych towarów i usług) przez Internet rozpowszechnia się, firmy zaś, które wcześniej się na to zdecydowały - z re-

guly na swych lokalnych rynkach (np. Dell w USA) - notują znaczne obroty w tym kanale handlowym.

Po duży sukces pojawił się jeszcze wiskersy - hipermarket internetowy firmy ToTu, która otworzyła jego oddziały najpierw w Poznaniu, a ostatnio w Warszawie. W sklepie, który działa według systemu opracowanego przez firmę Soho-Online, można kupić ponad 10 tys. produktów: żywność, kosmetyki, sprzęt komputerowy, artykuły RTV i AGD, chemię gospodarczą itp. Przeglądanie towarów oraz składanie zamówień możliwe jest przez całą dobę. Realizowane są one jednak przez centrum dyspozycyjne w godzinach pracy (od 7 do 21). Z ofertą firmy można zapoznać się za pomocą komputera i w tenże sposób złożyć zamówienie. Potwierdzenie jest ono później przez sklep. Produkty spożywcze dostarczane są, według firmy, w czasie do 2 godzin, sprzęt w ciągu 24 godzin. Płatność dokonywana jest gotówką przy odbiorze.

Natomiast pierwszą sprzedaż, która polega nie tylko na składaniu zamówień, ale także na placeniu za pośrednictwem Internetu, uruchomiły Polskie Linie Lotnicze LOT. Przewoźnik od dwóch lat dysponuje swoją stroną WWW i notuje syczące rosnącą liczbę „odwiedziny” tej strony. Obecnie zarejestrowanych jest ok. 20 tys. zapytań miesięcznie, głównie z USA (45 proc.) i Polski (31 proc.). To była również jedna z przyczyn rozszerzenia sieciowej oferty, która dotychczas obejmowała m.in. rozkład lotów, informacje o rejsach i ogólne wiadomości o firmie.

Nowa forma sprzedaży - Ticket-sonLine - to system interaktywny,

stwarzający klientom możliwość zaplanowania przelotu do ponad 50 miast oraz dokonanie zakupu biletów. Trzeba tego dokonać na minimum 5 dni lub maksymalnie 360 dni przed zamierzoną podróżą.

System wyświetla wszystkie dostępne loty w określonym dniu, najniższą cenę, godziny odlotu i przylotu. Istnieje także możliwość zarezerwowania konkretnych miejsc w samolocie.

Za zamówiony bilet płaci się kartą kredytową w momencie dokonywania transakcji; karta jest autoryzowana w czasie rzeczywistym. Przedstawiciele LOT zapewniali, że transakcje zabezpieczone są przez najlepsze dostępne systemy, a informacje przekazywane między komputerami klienta i firmy są zakodowane.

Po sfinalizowaniu transakcji pasażerowie otrzymują numer rezerwacji, natomiast sam bilet dostarczany jest im następnego dnia bezpłatnie przez firmy kurierskie. Na razie system sprzedaży obsługują pasażerów z Polski i USA, później ta możliwość ma być rozszerzona na inne kraje.

W ofercie providerów pojawił się już telefon internetowy. Nie zawsze zapewnia dobrą jakość rozmów, ale za to - niezależnie od tego, dokąd się dzwoni - klient płaci jak za lokalne połączenie. Uruchomione zostały też tzw. kanały informacyjne, dzięki czemu korzystający z Internetu mogą otrzymywać stale uaktualniane informacje na określony temat wprost do swego komputera. A to wszystko - mówi się - to przecież dopiero początek, dziejący się wiek Internetu.

**Zbigniew ZWIERZCHOWSKI**

# Notebook z pomysłem

Marzy wam się notebook grubości zeszytu akademickiego? W takim razie przyjrzyjcie się Fujitsu Lifebook 635.

Od dawna już pod względem możliwości notebooki potrafią zastąpić niejednemu duży komputer. Zważe procesory Pentium, pojemne twarde dyski i pamięć RAM oraz szybkie karty graficzne i wyświetlacze mają prawie wszystkie notebooki. Zeby przyciągnąć klienta, producenci proponują więc najrozsześcielsze pomysły, które będą wyróżniać ich sprzęt od innych. Może to być podnoszona klawiatura czy wymienne komponenty (stacja dysków, napęd CD-ROM). Fujitsu proponuje notebook rozkładany na części.

## Razem...

Sprytny pomysł Fujitsu polega na oddzieleniu podstawowej części komputera (wyświetlacz, klawiatura i „wnetrzności”) od tych elementów, z których korzysta się tylko od czasu do czasu (CD-ROM, stacja dyski, złącza). W komplecie do stajemy więc supercienką maszynę (28 mm grubości, waga 1,9 kg) oraz miniaturę CD-ROM, stację dyski, wgnęka na dodatkową baterię oraz stereofoniczne głośniki. Łączenie notebooka ze stacją przębięcia byskawicznie - wystarczy połączyć jedno na drugim i lekko docisnąć. Odczujemy go pociągającą za dwa zatrzaski. Komputer komunikuje się ze stacją za pośrednictwem złącza, które wchodzi w odpowiedni otwór w jego podstawie.

Po umocowaniu maszyny w stacji dokującej zyskujemy dostęp do CD-ROM-u osmiokrotnej prędkości, stacji 3,5-calowych dyskiect oraz do listwy złąc, dzięki którym można naszego notebooka połączyć z drukarką, monitorem, klawiaturą, myszą, modemem i innymi urządzeniami.

## ...i osobno

Ale Lifebook 635 potrafi też pracować bez stacji dokującej. Tracimy wtedy CD-ROM i złącza, ale nie stację dyskiect. W komplecie z notebookiem otrzymujemy bowiem duży „wnostojący” stację dyskiect, którą łączą z komputerem za pomocą specjalnego kabela. Do „golego” Lifebooka można też podłączyć dodatkową baterię (litowo-jonową). Przy dokowaniu komputera nie trzeba jej zdejmować, bowiem w stacji dokującej przewidziano na nią specjalną wgnęka.

A co ma Lifebook 635 w środku? Napędza go intelowski procesor Pentium 133 MHz. Pamięć RAM ma pojemność 16 MB (rozszerzalna do 80 MB). Twardy dysk mieści 1,3 GB danych. Wyświetlacz z aktywną matrycą TFT o przekątnej 12,1 cala dobrze oddaje kolory i pozwala widzieć obraz nawet pod bardzo małym kątem. Karta graficzna bez problemu wyświetlała obraz w trybie True Color (16,7 mln barw) i doskonale radziła sobie z sekwencjami wideo.

Testowany Lifebook pracował w systemie Windows 95 (niestety, w wersji angielskiej). W komplecie dostarczono też zestaw bitowaty Microsoftu Works 4.0. Oprócz komputera, stacji dokującej, dodatkowej stacji dyskiect i baterii, w pudełku można też znaleźć zasilacz, dyskietki, czyszczak i miękkie zamkowe etui na „golego” Lifebooka.

**Dariusz CWIKLAK**

Na podstawie prasy polskiej przygotował  
**Jack J. KOMAR**

# Zmierzch tradycyjnej fotografii?

Dla wielu fotografia cyfrowa to bliżej nieokreślona przyszłość. Tak również do niedawna sądził profesjonalni, ale produkty które pojawiły się na rynku w tym roku pozwoliły zmieniać nawet ich poglądy.

Dziś nikt już nie pyta, czy cyfrowa fotografia będzie konkurentem tradycyjnej - to oczywiste. Pytanie jest tylko, kiedy masowo rynek opamięta „zrzekomowe” aparaty? Innymi słowy kiedy zamiast zanosić film do wywołania - wysłemy go Internetem, albo w najgorszym przypadku zaniesiemy dyskietkę! Według przewidywań specjalistów, którzy kilka dni temu byli w Paryżu na światowej konferencji Lexmarka poświęconej różnym aspektom drukowania, w tym cyfrowej fotografii - w pierwszych latach przyszłego wieku.

Na konferencji pokazano trzy kluczowe dla rozwoju cyfrowej fotografii produkty: nową drukarkę Lexmarka, nowy cyfrowy aparat Agfy oraz LivePix - program, w którym wykorzystywany jest nowy format zapisu obrazu FlashPix - uznany przez wielu za standard dla cyfrowej fotografii.

## Najważniejszy jest efekt

Po zrobieniu zdjęcia cyfrowym aparatem, przetwarzamy go w komputerze. Efekt finalny uzyskujemy dopiero po wydrukowaniu. I tutaj jest problem. Oferta na rynku przeznaczona jest dla specjalistów, czyli jest niezwykle droga, a przystępne cenowo drukarki nadawały się najwyżej do druku kolorowych diagramów.

Podczas konferencji w Paryżu po raz pierwszy pokazano najnowsze dziecko Lexmarka model Lexmark 7200. Kluczowe w tym urządzeniu są dwa elementy: rozdzielczość (1200x1200 dpi) oraz jakość wydruków, która zależy od specjalnie opracowanych atramentów. Urządzenie różni się od poprzedniego modelu (7000) zastosowaniem aż trzech kartridży (naboi) z atramentem. Jeden zawiera czarny, drugi czerwony, niebieski i żółty, a trzeci czerwony i niebieski atrament. Lexmark 7200 jest pierwszą na świecie popularną drukarką, która oferuje możliwość druku wysokiej jakości zdjęć w domu lub biurze. W Polsce będzie dopiero na przełomie roku.

## Cyfrowy, czyli drogi

Choć jakość druku nie jest, albo wkrótce nie będzie problemem, to jednak profesjonalni fotografowie nadal przedkładać tradycyjne aparaty nad nawet najlepsze cyfrowe. Rynki cyfrowy i tradycyjny aparatów wydają się być nieporównywalne i na razie żaden światowy producent nie może spać spokojnie. W ub.r. na całym świecie sprzedano 50 mln tradycyjnych aparatów fotograficznych (z czego 17 mln w Europie) i 13 miliardów filmów (w tym również tzw. jednorazowych aparatów) - podaje firma analityczna GfK Marketing. W tym samym czasie konsumenci zdecydowali się kupić jedynie około miliona aparatów cyfrowych. Według tych samych, dodajmy bardzo ostro-

nych danych na początku przyszłego wieku roczna sprzedaż tych urządzeń powinna sięgnąć 10 mln sztuk.

Wielu jest przekonanych, że cyfrowe zdjęcia może nie są lepsze, ale na pewno poręczniejsze. Można je zapisać na twardej dysce, przesłać Internetem, czy w kilka sekund wykorzystać w przygotowywanym dokumencie. Dlaczego więc konsumenci nie szturmuje sklepów? Bo cena tych urządzeń wciąż jest zbyt wysoka. Przeciętnej klasy aparat kosztuje mniej więcej tyle ile aparat. Jeśli doliczyć do tego koszty druku zdjęć, to okazuje się, że nadal lepiej jest kupić klasyczny aparat.

Belgijska firma Agfa chce to zmienić. Jej najnowszy model ePhoto 1280, który w USA rozpoczęto sprzedawać tuż przed konferencją jest pierwszym półprofesjonalnym aparatem cyfrowym kosztującym poniżej 1000 USD. ePhoto oferuje możliwość robienia zdjęć aż w 5 różnych rozdzielczościach z których najwyższa to 1280x960 dpi. Urządzenie przeznaczone jest głównie dla firm i wymagających domowych użytkowników. Ma funkcję zoom oraz zintegrowany z lampą obiektyw. Zdjęcia zapisywane są na 4-megabajtowej karcie PC Card i można je po podłączeniu aparatu specjalnym kablemkiem wyświetlać na ekranie telewizora.

Specjaliści przewidują, że standardem na najbliższe 3-4 lata będzie urządzenie o rozdzielczości 640x480 (standard VGA). Powinno kosztować około 300 USD.

## Ważne jest oprogramowanie

Uzupełniającym elementem zestawu aparat cyfrowy i drukarka jest oprogramowanie. Zarówno Lexmark jak i Agfa dołączają do swoich produktów program LivePix. Ta stosunkowo mało znana szerzej publiczności firma jest autorem jednego z najciekawszych programów i współtwórcą technologii FlashPix (opracowanej wspólnie z kilkoma gigantami informatycznymi). Dzięki nim można edytować zdjęcia i zapisywać je praktycznie bez utraty jakości. Program, który kosztuje nieco ponad 40 USD na pierwszy rzut oka nie ma zaawansowanych funkcji jak np. popularny PhotoShop czy PaintShop, również zniechęcająco długo wczytuje plik ze zdjęciem.

Podczas konferencji, gdy wiceprezes firmy demonstrował jego zalety, wolało to początkowo śmiechy na sali. Jednak śmiech szybko ucichł, gdy program z niezwykłą szybkością wykonał operacje na kilkunastomegabajtowym pliku, nawet spore powiększenie fragmentu nie powodowało tzw. pikselizacji - czyli wystąpienia obrazu złożonego z kwadracików.

Niewątpliwie firmy potrafią czytać przewidywania analityków. Sądzą producenci znani dotychczas z rozmaitych urządzeń wprowadzają teraz na rynek aparaty cyfrowe. Przykładami jest kilka, choćby Hewlett Packard, Epson czy Microsoft, który w ub.r. wyprodukował PictureIt i Image Composer.

SMS



„Jesień... Szary smutek legł na duszy. Szare niebo, i nie widać drogi... zasypały ją żółte liście kłonu. W nagim, oniemiałym sadzie cicho szumią na polu obnażone drzewa. Jesień. Już deszcz przestał padać. Już słońce odsłania smutną kurtynę obłoków. Już wyjrzało... jest pięknie! Lśni w jego blasku nagi, umartwiony sad. A liście wciąż się spią, wciąż spadają - na trawę, krzewy, dróżki i ścieżki. Liściom jest obojętne, gdzie mają spaść...”

Mógł to być widok sadu w jego ukochanych Drusienkach, albo widok parku od strony wileńskiego Zarzecza, skąd, idąc pod górę, podążał na ulicę Sawicz. Mógł to być widok parku w Tuhanowiczach, które kiedyś zwiedził razem z Piotrikiem Markiewiczem.

Tuhanowicze... Długo spacerowali po tym parku, a kiedy weszli w cienistą alejkę, Czurlionis w głębokiej zadumie powiedział do młodego przyjaciela: „Chyba tędy szedł Mickiewicz na spotkanie z Marią”.

Wtedy nie mógł jeszcze przeczuwać, że spotka go taki sam los...

Wybranką serca Mikołaja Konstantego Czurlionisa (Czurlanisa) była Maria Morawska, siostra jego serdecznych, warszawskich przyjaciół Eugeniusza i Włodzimierza Morawskich. Zakochał się w niej wielką młodzieńczą miłością - odważną, miała piękny głos. Dla niej komponował utwory muzyczne i już wtedy malował swoje „miraż”. Spotkali się w domu państwa Morawskich w Warszawie, w ich willi w Zakroczympiu. Długo rozmowy, spaceru w parku... Historia kołem się toczy. W Tuhanowiczach - był Puttkamer, tutaj - Maciejowski. Nie z wyboru serca. Z niezłomnej woli rodziców, Maciejowski - bogaty wdowiec, z dziećmi... W swoim biurku, w specjalnej skrytce, Czurlionis aż do śmierci przechowywał jej fotografie i wianuszek zasuszonych róż.

Maria z Morawskich Maciejow-

ska, już jako wdowa, mieszkała później w Kijowie. Zmarła w wieku siedemdziesięciu. Aż do dnia swojej śmierci wspominała Konstantego.

„Do malarstwa mam teraz wciąż szczególny, większy anieli kiedykolwiek. Maluję po dziesięć godzin na dobę... I nic mi nie wychodzi. Ale to nic. Ach, gdybyś wiedziała, jak wielką radością jest praca... Pracować z uporem, bez wytchnienia, aż do utraty tchu. Wszystko i... o wszystkim zapomnieć. Dookoła życie toczy się swoim torem. Słońce świeci, ludzie spacerują, las szumi. To wszystko - dla mnie. I łąki, i pola, i wzgórza. Wszędzie kwiaty, wszędzie - wspaniale. A ja nic, jeno maluję bez wytchnienia. Oby tylko starczyło sił. Szedłbym, wciąż szedł... wciąż naprzód. Na tej drodze nie ma i nigdy nie będzie nocy, jest tylko... wieczny dzień... Chciałbym stworzyć symfonię z... migotliwego światła gwiazd, z tajemniczego szepotu wiekowego lasu, z zaklętego milczenia najwyższego górskiego szczytu, z litewskich pieśni i z mojej bezbrzeżnej tęsknoty” - napisze później do swego najbliższego przyjaciela, żony Zofii Kymantaite.

Pobrali się w styczniu 1909 r.

da 1997 r. przygotowała uroczysty wieczór w wileńskim Domu Czurlionisa przy ulicy Sawicz.

Autorką pomysłu i zrealizowanej instalacji jest plastyczka Raimonda Bateikaite. Obsada: Diana Anevičiute, aktorka wileńskiego Akademickiego Teatru Dramatycznego jako Zofia i Aleksas Kazanavičius - aktor wileńskiego Teatru Młodzięży jako Konstanty. Utwory M.K. Czurlionisa wykonała Jolanta Aidukaite.

Miejscem „akcji” (jeżeli tak to można nazwać) były trzy naraz pokoje Domu Czurlionisa.

Z pierwszego - płynęły dźwięki muzyczne, w drugim, centralnym, ześrodkowywało się „działanie”, trzeci - służył jako zaświaty, do których w finale odszedł Artysta. W centralnym - główną rolę grały (wspierały aktorów) dwa żywioły - ogień i woda. Za pomocą oszczędnych środków plastycznych, artystycznych wytworzono odpowiedni klimat zbliżony do misterium. Znane zdjęcie (w powiększeniu) przedstawiające Konstantego z Zofią. 12 świec ustawionych w kształcie harfy. Woda. Na gładkiej, cichej tafli - dwa ogniki - płyną ku sobie, to się znów oddalają. Jasne zasłony na oknach,



Aktorka i aktor wykazują ogromną wrażliwość na Czurlionisowskie piękno, na harmonijną jedność tych dwojga niezwykle subtelnych ludzi, w których świat duchowy wchodzi z dużym poczuciem umiań.

„Zawsze byłem przekonany o tym, że ludzie są lepsi, aniżeli nam tego wydają... I może dlatego mam teraz w sercu światłość... taką promieniującą aż do teź... Jeżeli dobrze porozważać, moja miła, to przecież... mam przed sobą świt, jutrenkę życia pod bezkresnym niebem. I także samo - nigdy nie kończące się, nie podlegające żadnym objaśnieniom - piękno życia.”

**Alwida A.BAJOR**  
tłum. tekstów literackich z litewskiego - A.A.B.

**NA ZDJĘCIACH:** Mikołaj Konstanty Czurlionis i Zofia Kymantaite; akt. Diana Anevičiute jako Zofia i Aleksas Kazanavičius w roli Konstantego; twórcy jubileuszowego programu (zdjęcie rodzinne) po zakończeniu wieczoru w wileńskim Domu Czurlionisa - Raimonda Bateikaite plastyczka, autorka instalacji, aktorzy Diana Anevičiute i Aleksas Kazanavičius oraz wykonawcy utworów muzycznych M.K. Czurlionisa Jolanta Aidukaite.

Fot. M. Paluszkievicz

## Subtelny dotyk życia i niebytu

# Premiera w wileńskim Domu Czurlionisa

W 1910 r. przyszła na świat córka Danuta. Ich związek trwał krótko - Mikołaj Konstanty Czurlionis zmarł w 1911 r. (Zofia Kymantaite-Czurlioniene zmarła w 1958 r.).

Poznali się 7 listopada 1907 roku. Właśnie na tę rocznicową okazję grupa młodych, twórczych ludzi w ubiegły piątek, 7 listopa-

w jednym z nich świecie. Nastrój pełen napięcia i - oczekiwania... Padają słowa - ciche, nie wymuszone... Rzecz cała oparta na listach pisanych przez bohaterów tego niezwykłego wieczoru.

*Czurlanis...*

*Nie wiem, kim jesteś,  
Ale na odgłos twoich lekkich  
kroków - już*

*Czuję ciebie.*

*Nie zdążyłam ci jeszcze  
spojrzeć w oczy - a już  
Twoja siła jest we mnie.*

*Tylekroć mi się śniłeś, ale -  
Ani razu nie widziałam cię  
na jawie*

*Żyłam nadzieją ujrzenia cię,  
ale -  
To były tylko snujące się  
we śnie*

*Cienię.*

*Nie chcę ci nadawać imienia,  
Jakie ludzie ludziom nadają.  
Cóż mi po imieniu?*

*Wiem, przyjdiesz, i wtedy -*

*W jednym okamgnieniu  
Mnóstwo słońc zaświeci,  
a potem, wiem -  
Przejdiesz obok*

*i odejdziesz -  
W bezkres dnia i nocy.*

*Wiem, co ma być,  
choćaż nie wiem,  
Jak to się stanie.*

*Spokój, cisza dookoła...  
Jakiś nieodgadniony smutek,  
Niczym ciężkie,*

*czarne skrzydła  
Spoczął na mej głowie...  
Czy - mam jakieś pragnienia?  
Czy nie mam już ich wcale?*

„Dotąd, kiedyś tylko wybiegał myślą do przyszłości, ostre, żelazne szpony chwytaly mnie za serce. W tej samej chwili czułem także silny przypływ wiary - że wszystko jest pięknie i że jestem najszczęśliwszym człowiekiem na świecie. Ten świat był piękny prawdą?”





## GRECJA - KOLEBKA NASZEJ CYWILIZACJI (5)

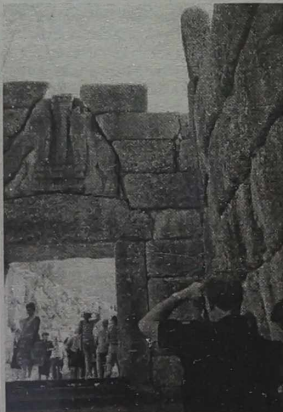
## PRZY GROBIE AGAMEMNONA

Wczesnym rankiem opuszczamy Ateny i skierowujemy się ku Kanałowi Korynckiemu, aby przepłynąć na półwysp (a raczej już wyspę) Peloponez - najdalej wysuniętą na południe część Półwyspu Bałkańskiego. Kanał Koryncki łączy Zatokę Koryncką z Saronią. Jego długość 6,3 km, szerokość 24,6 m, głębokość zanurzenia 7 m, a głębokość samego przekopu 52 m. Taka wąska, głęboka szczelina w skale. Gdy się stanie na moście, nad kanałem - dziw bierze, że człowiek mógł zrobić takie coś w tak twardej skale.

Już starożytni marzyli o przekopaniu Istmusu i połączeniu dwóch zatok. Pierwszy wziął się do dzieła Neron, złotą łopatą odwalili skłibe gruntu i... na tym się skończyło. Potem kopali kanał jeńcy żydowscy, przywiezieni tu za czasów Wespazjana. Ale dopiero w XIX w. zbudowała ostatecznie kanał grecka firma.

Peloponez. Nazwa pochodzi od Pelops, mitycznego króla Prgeji. Są tu ślady ludzkiej aktywności sprzed 100.000 lat p.n.e. W okresie klasycznym rywalizacja między Atenami i Spartą doprowadziła do słynnej wojny peloponeńskiej, która zapoczątkowała schyłek starożytnej Grecji. To właśnie, na tym półwyspie, w mieście Naflion, założono pierwszą stolicę niepodległej Grecji.

Tuż za kanałem - miasto Korynt. W 1928 r. zostało zburzone przez trzęsienie ziemi. Odbudowano je jako małe miasteczko. Stary, zabytkowy Korynt został zniszczony już w 146 r.



**Brama Lwów w Mykenach.** p.n.e., przez Rzymian. Potem Juliusz Cezar tego się wstydził i wydał rozkaz odbudowania Koryntu. Stał się on stolicą rzymskiej Grecji, miejscem działania apostoła Pawła, który w tym miejscu założył jedną z pierwszych gmin chrześcijańskich. Potem miasto niszczyli Wenejanie, Turcy, Frankowie, a także trzęsienia ziemi. Za każdym razem odbudowywano je. Dopiero w końcu XIX w. n. e. przyszli na Korynt Amerykanie i rozpoczęli prace wykopaliskowe.

A przecież w miejscu tych ruin było nigdy kwitnące miasto. Dobry tyran Periander organizował nawet Igrzyska Istmijskie, konkurujące z Olimpijskimi. Znana była lekkomyślność dziewcząt korynckich, od których panie lekkich obyczajów dotąd nazywa się córami Koryntu.

Zwiedzamy ruiny starego miasta. Główny obiekt - świątynia Apollina. W 540 r. było w niej 38 monolitowych, niezwykle piękności kolumn, teraz zostało tylko siedem. Oglądamy następnie ruiny innych świątyń, teatru, sklepów, łaźni, wóźniarni, bo Korynt słynął również z tego. W końcu idziemy do muzeum. Wspaniałe są piękne rzeźby kor i kurosów, wazy o delikatnym rysunku, amfory misternie malowane. Ja obojętnie zachwycałam się draperiami na sukniach kor - zdawało się, że są zrobione z prawdziwej materii, a nie marmuru. No i te greckie profile - o prostych nosach, zmysłowych ustach - ideał piękna który, został w nas zakodowany właśnie przez Greków.

Jedziemy do Myken. Stoją na wysokiej górze, a w tle mają jeszcze wyższe. To tu panowali na wpół mityczni Pelazgowie, potem Achajowie (w czasach wojny trojańskiej). Za czasów Agamemnona miasto osiągnęło największy rozkwit. Padają imiona Agamemnona, Klytemnestry, Orestesa, Elektry.

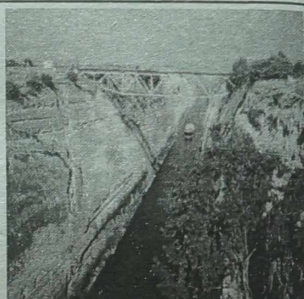
Wchodzimy uroczysko przez Bramę Lwów (lub Lwiec) z reliefem, doskonale zachowaną. Zaliczają ją do najpiękniejszych bram świata. Dwa lwy wspite przednimi łapami na cokole z kolumną zdobią jej szczyt. Za bramą - okrągły grobowiec obejmujący sześć grobów szybowych ze stelami, odkryty w 1874 roku przez H. Schliemanna. Poza murami, na większej odległości odkryto drugi okrąg grobowy, wcześniej, z 24 grobami. Zachowały się ruiny akropolu z potężnymi obwarowaniami - murami cyklopiami, resztki pałacu, który musiał być wspaniały, posadzek, dekoracji na miejscu świątyni Ateny, cysterny i wodociągu, domów, składów. Duże zainteresowanie budzi 9 grobów kopułowych, a wśród nich skarbiec Atreusza, który Schliemann przyjął za grób Agamemnona. Był pełen najdziwniejszych skarbów, drogocenności, dlatego widocznie archeolog uznał go za pochówek królewski. Kto wie, może miał rację. W każdym bądź razie dotąd ten potężny grób nazywają Agamemnona. Do 1960 r. odkryto na terenie Myken 80 tabliczek z pismem linearnym. Dziś wyroby ze złota, kości słoniowej znalezione w tym miejscu przechowywane są w Narodowym Muzeum Archeologicznym w Atenach: złoty kubek Schliemanna, złote maski, bogate zbiory numizmatyczne (300 tys. sztuk), zbiór inskrypcji (tabliczek z wyrytymi napisami), zbiory waz o najprzeróżniejszych nazwach.

Z Myken udajemy się do Epidaures. To bardzo dziwna miejscowość. Była czymś w rodzaju starożytnego olbrzymiego kurortu. Związana jest z mitem o Asklepiosie (w rzymskiej mitologii Eskulap), który posiadał dar uzdrawiania. Był synem Apollina i nimfy Koronis, wychowankiem centaury Chirona. Również dwaj jego synowie zajmowali się lecznictwem. Atrybuty Asklepiosa był wąż (symbol odradzających się sił), oplatający łaskę podroźną i czara z lekarstwem. Lekarze-kapłani asklepiejonów rozwinięli pewien instykt w sobie, pewną wiedzę lekarską. Uważali, że sen jest najlepszym lekarstwem na wszystko, ale leczyli też z pomocą zaklęcia, modłów, kąpiei, masażu, a i sztuki. Rozpoczynano kurację od tzw. okresu inkubacji - chorzy spędzali noc w krąganku świątyni i na podstawie ich snów kapłani stawiali diagnozę. Dotąd w muzeum pokażą wam wy-

sznietnie gliniane opatrunki, z pomocą których prawdopodobnie składano polamane kończyny, chociaż stosowano glinę nie tylko przy złamaniach, ale i np. bólach reumatycznych. Pokazują zwiedzającym również instrumenty dawnych eskulapów, recepty na tabliczkach. W latach rozkwitu Asklepiejonu pobudowano tu świątynię, łaźnię, portyki, na wypadek choroby, gimnazjon, wykopano studnię. Był tu swego rodzaju szpital dla bardziej chorych i hotel dla kuracjuszy.

Gościom uzdrowiska proponowano trzy rodzaje rozrywek: muzykę, teatr i sport. I właśnie w Epidaures można obejrzeć jeden z najstarszych, największych, najlepiej zachowanych starożytnych teatrów. Jest dziełem Polikleta Młodszego (330 w. p.n.e.). To „cudo Epidaures” posiada 55 rzędów kamiennych ław, mieści 14 tys. widzów i posiada akustykę, której może pozazdrościć niejedyn teatr operowy.

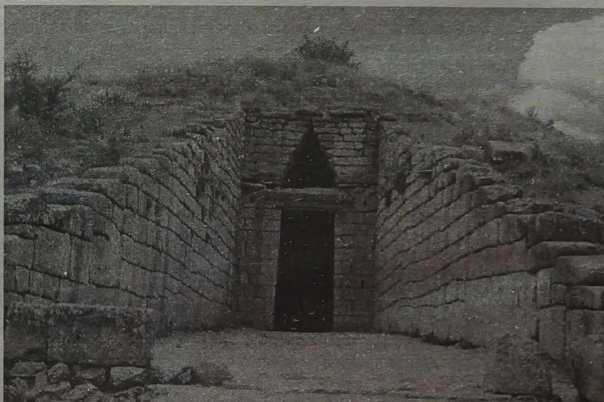
Byliśmy świadkami, jak pilotka greckiej młodzieńczej wieczerki demonstrowała swym podopiecznym się epidaurskiej akustyki. Stała na kamiennym kole pośrodku sceny i rzuciła na to koło najpierw monetę, potem plastikową zapalniczkę, w końcu rozzerwała pod płytą kartkę papieru. Wszystko było doskonale słyszalne nawet w ostatnim rzędzie ław. Praw-



Kanał Koryncki.

tlona wieczorem bardzo oryginalnie, dodaje miastu uroku. Naflion był bowiem przez dłuższy czas stolicą posiadłości weneckich we wschodniej części Morza Śródziemnego. Nazywano go nawet Napoli di Romania. Ten grecki Neapol odwiedził swego czasu J. Słowacki i zachwycał się nim. Twierdza oświetlona jest w ten sposób, że z różnych punktów miasta wygląda inaczej; raz jak osuwające się w dół płaszczysty światłone, to znów jak zamek z bajki.

Na wybrzeżu - długi piękny bulwar, zastawiony stolikami kawiarnianymi. Stoliki te są zresztą na każdym kroku. Często zastawia się nimi wąskie romantyczne zaułki otrzymując w wyniku piękny bezpłatny interier, place oraz skwery.



Grób Agamemnona.

podobnie w tamtych czasach aktorzy nie potrzebowali tak wysilać się, jak to robimy współcześnie.

Teatr w Epidaures jest teatrem żywym. Dotąd odbywają się tu o zachodzie słońca spektakle, festiwale teatralne. Wystawia się przede wszystkim klasykę - Sofoklesa, Eurypidesa. Występują najznakomitsi aktorzy, tacy jak wielka tragiczka Irena Pappas i in. Współczesne festiwale są repliką starożytnych zawodów dramatycznych, które miały miejsce każdego roku na cześć Asklepiosa.

Wieczorem objamy do hotelu w miasteczku Tolo pod Naflionem, gdzie dane jest nam nocować. Po kolacji wyruszamy do Naflionu - pierwszej stolicy niepodległej Grecji. Miasto jest tak malownicze, że ściga tu co roku tysiące turystów. Dokoła rosną gaje cytrynowe, pomarańczowe, wszystko dokoła pachnie. Samo miasto ma charakter włoski czy francuski, a wspaniała twierdza wenecka na szczycie góry, oświe-

Następnego ranka mamy wolny czas, więc wszyscy ruszają nad zatokę, aby choć raz wykąpać się w południowym morzu. Jest październik, a woda ciepła jak kompot.

Całe wybrzeże - to szlak plaż i kawiarni. Tuż za nimi - sympatyczne hoteliki. Pośrodku zatoki i wysypki żdóbne w białe cerkiewki i hotele. Po kąpiei niektórzy zasiadają przy stolikach kawiarnianych i raczą się najpopularniejszym greckim winem retiną, z miejsca przemianowaną na rycynę. Inni próbują anyżówki „Ouzo” - bardzo smacznej, jeżeli się deklaruje nią wolniutko, w małych ilościach. Wina greckie są często zaprawiane żywicą, jak „rycyna”, dlatego mają zapach palonego drewna i terpentyny. Najsmaczniejsze są te deserowe, zwłaszcza muskat z wyspy Samos.

(Cdn.)

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

Fot. autorka

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniach 7-9 listopada br. w kraju zanotowano 517 przestępstw, w tym: 3 zabójstwa, 19 obrażeń ciała, 5 gwałtów, 48 chulińskiego ekcesów, 27 rabunków, 415 kradzieży. Skradziono 38 samochodów, znalezione - 25.

Zanotowano 57 wypadków drogowych i 25 pożarów. Znalezione zwłoki 18 osób. Zatrzymano 73 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

## Bij - zabij!

8 listopada o godz. 23 min. 53 Główny Komisarz Policji został zawiadomiony o tym, że w mieszkaniu przy ul. Wilkomińskiej w Wilnie, podczas bójk, został śmiertelnie ranny nożem w pierś Vytautas Surla. Pojeźdźanego, właściciela mieszkania V.

M., ze złamaniem szkieletu i obrażeniami ciała umieszczono w szpitalu.

## Zabli przyszłego zięcia

9 listopada około godz. 9 w mieszkaniu G. M. przy ul. Jaunimo w Olicie, podczas libacji, J. M. nożem w szyję śmiertelnie ranił swego przyszłego zięcia V. Marczulionisa. Pojeźdźanego zatrzymano.

## Nie zapłacili i pobili

8 listopada o godz. 2 min. 50 na ul. Gedminu w Klajpedzie 3 pasażerowie nie zapłacili kierowcy K. za przejazd takśkową ZSA „Vijuvius”. Mało tego, pobili go i podarli na nim ubranie. Gdy z pomocą pośpieszył inny kierowca tej samej firmy, rabusie zabrali mu pistolet gazowy. Wszyscy podejrzani zostali zatrzymani.

## Ośmiu na jednego

8 listopada o godz. 22 min. 30 w Ramuczajli (rej. kowieński) 8 młodych ludzi pobilo P. oraz zabralo 380 litów i telefon komórkowy.

## Podpalenia

8 listopada około godz. 5.00 na podwórzu domu przy ul. Birutes w

Tauragach zapalili się ww golf, należący do B. Podczas pożaru ogień przebił się na stojący obok ww golf, należący do M. Pierwszy samochód spalił się, drugi został częściowo zniszczony. Podejrzewa się podpalenie.

\*\*\*

7 listopada o godz. 22 min. 45 w domu L. przy ul. Pergales w Grygajciach (rej. wileński) wybuchł pożar, podczas którego został uszkodzony budynek. Na podstawie podejrzenia o podpalenie zatrzymano V. P.

## Zadziałal immuniteit

## poselski?

8 listopada około godz. 13.00 na al. Savanoriu w Kownie samochód

audi 100, prowadzony przez A. Tamaszauską, skracając w lewo nie przepuścił jadącego naprzeciw sejmowego volva, w którym jechał poseł na Sejm RL A. Andriuskevicius. Samochód prowadził syn parlamentarzysty D. Andriuskevicius. Oba pojazdy się zderzyły. Podczas wypadku ludzie nie ucierpieli, oba pojazdy zostały uszkodzone.

\*\*\*

9 listopada o godz. 18 min. 30 na nadbrzeżu Wilii w Kownie samochód ford mondeo, prowadzony przez posła na Sejm RL F. Palubinską uderzył w jadący przed nim BMW 525. W tym wypadku również ucierpieli tylko samochody.

Przygotowała I. L.





## Listopadowe porządki

Tegoroczny listopad nie zaskoczył działkowców swoją pogodą. Zasadniczo cały plon działkowy został sprzątnięty w październiku, nie śpieszono się tylko ze zbiorom kapusty, która nie boi się przymrozków i zwykle, jako ostatnia uprawa, opuszcza pola. A więc jeżeli ktoś jeszcze nie sprzątnął, to teraz, pierwsze dni listopada, są ostatecznym terminem zbioru kapusty. Przechowywać możemy w piwnicy ułożoną kłębami do góry. Korzenie pietruszki na natkę wiosenną mogą być zostawione w gruncie. Aby dobrze przetrzymać, okrywamy je liśmi.

W mieszkaniu na oknie przystępujemy do pedzenia cebuli na szechy-piorek, pietruszki na natkę. Na tacach z wilgotną ligniną wysiewamy nasioną rzecuchy.

Sady są już puste. Jeżeli nie użyliśmy gleby, wnosimy teraz

mieszankę nawozów mineralnych.

Czas już zadbać o ochronę drzew przed kaprysmi zimy. Przed wszystkim trzeba obwiązać pnie młodych drzewek. Do tego używamy gałązek drzew iglastych, impregnowanego papieru, kawałków tkaniny. Zajace często ogrzają nawet grubsze pnie drzew, szczególnie jabłoni. Późną jesienią nie trzeba już spulchniać w sadzie ziemi, gdyż mogą zamarznąć korzenie drzew owocowych. Jeżeli mamy możliwość, to miejsca pod drzewami okładamy obornikiem, obspujemy torfem lub próchnicą. Zaleca się też przykryć truskawkami, szczególnie świeżo posadzone. Nieraz korzenie drzew owocowych gryzą również myszy, podkładamy więc im trującą przynętę.

Do zimy skupujemy również rośliny dekoracyjne. Róże, z których usuwamy wszystkie liście oraz

wierzchołki niezdrewniałych pędów, po opryskaniu jednoprocentowym roztworem siarczanu miedzi lub 5-6-procentowym starzeniem żelazowym, przykrywamy. Jeżeli odkryjemy je z liśćmi - w zimie, w czasie odwilży zaczynają one gnić i mogą zarazić zgnilizną nie tylko pączki, ale też lodygi. Wokół drzew zaleca się usypać kopce wysokości 20-30 cm. Róże można przykrywać gałązkami świerkowymi, torfem, liśćmi, trocinami drzew iglastych. Gałązki róż nących się należy związać, ułożyć na ziemi i okryć piaskiem, liśćmi lub suchym torfem. Okrywa się też inne wrażliwe na mróz krzewy ozdobne, szczególnie świeżo posadzone.

**NA ZDJEĆCIU:** Zanim jeszcze ostatecznie nie zamarzną gleba, można sadzić byliny i krzewy dekoracyjne. Co się tyczy sadzonek, to jest z czego wybierać...

Fot. M. Paluszkievicz

Przechowywanie warzyw jest nie mniej kłopotliwe, niż ich wyhodowanie. Doskonale o tym wiedzą zarówno działkowcy, jak też rolnicy. I pomimo, że większość warzyw, o których mowa w dzisiejszym odcinku, została już sprzątnięta i przygotowana do przechowywania, zagadnienie to jest wciąż aktualne. Jeżeli dzisiaj będziemy mówili o średnio- i krótkotrwałym przechowywaniu warzyw, to w następnym odcinku, polećmy uwadze naszych czytelników sposoby na długotrwałe przechowywanie plodów rolnych.

Niektóre warzywa, między innymi, kapustę pekińską, kalafiora, pomidora, paprykę ze względu na budowę anatomiczną i morfologiczną oraz właściwości biologiczne, można przechowywać od kilku do kilkunastu tygodni.

Do gatunków nietrwałych, które mają bardzo delikatną budowę, łatwo wędzną i odznaczają się wysoką intensywnością oddychania, należą: salata, brokuły, ogórki, rzodkiewka, natki warzyw.

### KAPUSTA PEKIŃSKA

W naszym klimacie może być ona uprawiana w okresie wiosennym, letnim i jesiennym. Największym popytem cieszy się jesienią i zimą. Toteż zaleca się najwięcej uprawiać jej na zbiór jesienny z przeznaczeniem do przechowywania. Zbiór należy przeprowadzać w fazie, gdy główki są dobrze wykształcone, ze ściśle ułożonymi liśćmi. Czynn timer w deszczową pogodę, przed nadejściem większych przymrozków. Usuwa się zewnętrzne, nadgłone i porażone liście oraz przycina się głąb tuż pod liśćmi. Główki kapusty układają się w skrzyniach, najlepiej w pozycji stojącej, dzięki czemu stwarza się lepsze warunki cyrkulacji powietrza oraz zmniejsza zgniecenia główek. Tak przygotowaną kapustę wstawiamy do schłodzonej komory, aby w ciągu doby oziębiła się do 4 stop. C. Optymalna temperatura przechowywania - to 0-3 stop. C. przy wilgotności 95-98 proc.

W optymalnych warunkach, w chłodni, można przechowywać kapustę pekińską przez 3-4 miesiące.

### KALAFIORY

Do dłuższego przechowywania nadają się róże zdrowe, nie wędnięte i nie przejrzałe. Kalafiorzy ze zbiorów letnich są mniej trwałe od jesiennych - szybko gniją i przejrzejawiają oraz szybko zaczynają ciemnieć róże.

Lepsze wyniki uzyskuje się przy przechowywaniu kalafiorów z pełnym ulistnieniem niż z przyciętymi liśćmi, ale ten pierwszy sposób wymaga więcej miejsca w chłodni. Zebrane róże należy natychmiast schlo-

### Blżej Europy

## Przechowywanie warzyw

dzić do 4 stop. C. Optymalne warunki do ich przechowywania - to temperatura 0 stop. C i wilgotność powietrza - 90-95 proc. W takich warunkach letnie odmiany kalafiorów można przechowywać 2-3 tygodnie, jesienne 4-6 tygodni. Opakowanie pojedynczych róży w folię rozciągliwą lub woreczki z folii polietylenowej z perforacją pozwala na obniżenie ubytków mas, przedłużenie okresu przechowywania kalafiorów letnich do 5-6, jesiennych - do 8-10 ty g o d n i. Przy tym warzywa zachowują wysoką jakość handlową.

### KAPUSTA BRUKSELSKA

Zbiera się ją w listopadzie, a przy sprzyjającej pogodzie, nawet w grudniu. Lekkie przemarznienie poprawia jej smak, ale obniża zawartość witaminy C. Można przechowywać same główki lub całe rośliny (bez liści). Przechowując same główki, oczyszcza się je z zewnętrznych liści i



owocu ostrym nożem nie przecina się nasion

Tylko owoce z dobrze prowadzonej uprawy dają się zadowalająco przechować. Rośliny powinny być prowadzone przy palikach lub drutach. W okresie wegetacji rośliny należy chronić przed chorobami. Pomidory zbierane z ostatnich gron są mniej trwałe w przechowywaniu niż te pochodzące z gron środkowych w pełni owocowania roślin. Zbiór należy przeprowadzać przed nadejściem pierwszych przymrozków jesiennych, gdyż owoce zbierane po przymrozkach nie nadają się do dłuższego przechowywania, mimo że nie wykazują śladów uszkodzeń. Zielone pomidory z uprawy polowej, w temperaturze 12,5 stop. C mogą być przechowywane przez okres do 6 tygodni, natomiast dłuższe (8-10 tygodni) można składować w takiej temperaturze i wilgotności. Warto pamiętać, że pomidory zebrane jako zielone lub lekko żółtawe i następnie dojrzewające poza rośliną, mają nieco gorszy smak i aromat niż te dojrzałe na roślinie.

### POMIDORY

Dojrzałe owoce pomidorów są bardzo nietrwałe i mogą być przechowywane przy temperaturze 6-8 stop. C zaledwie przez kilka dni. Dłuższe składowanie prowadzi do pogorszenia się ich jakości (mięknienie, utrata smaku i aromatu). Dłużej (od kilku do kilkunastu tygodni) mogą być przechowywane tylko owoce zielone. W czasie zbioru powinny one być w pełni wyrosnięte, z wykształconymi nasionami; otoczonymi galaretowatą masą. Optymalnym terminem zbioru jest moment, gdy podczas krojenia

w pobliżu szypułki następuje zwykłe silne porażenie przez choroby, szczególnie przez szarą pleśń. Przy myciu pomidorów temperatura wody powinna być o 5 stop. C wyżej od temperatury owoców, co zapobiega wnikaniu do nich mikroorganizmów chorobotwórczych. Pomidory są wrażliwe na uszkodzenia chłodowe. Na owocach składowanych w zbyt niskiej temperaturze powstają uszkodzenia w postaci ciemnych plam na skórze. Owoce nowych odmian odznaczają się coraz lepszą trwałością oraz dużą trwałością przechwalności. Do takich należą Daniela F, Kylian F, Nita F. Należy też pamiętać, że owoce pomidorów w procesie dojrzenia wydzielają etylen, gaz przyspieszający procesy wycierania, mięknienia i starzenia się owoców. Z tego względu w pomieszczeniach, w których są przechowywane, należy zapewnić dobrą wentylację umożliwiającą maksymalne obniżenie zawartości etylen w powietrzu.

### PAPRYKA

Papryka słodka, podobnie jak pomidory, należy do warzyw ciepłolubnych i jest wrażliwa na uszkodzenia chłodowe. Owoce zielone są bardziej trwałe na nie niż wybarwione. Te ostatnie można składować w temperaturze 5,5-7 stop. C. Owoce zielone natomiast trzeba przechowywać w temperaturze 7-8 stop. C. Uszkodzenia chłodowe ujawniają się po przeniesieniu do temperatury pokojowej w postaci zagłębionych plamek na powierzchni owoców.

**NA ZDJEĆCIU:** czy potrafimy znaleźć przechować te dary?

Fot. T. Zebrauskas

Zestaw przygotowała  
Danuta DANOWSKA



## Czy po orzechy musimy iść do lasu?

Według specjalistów - dietetyków orzechy laskowe stanowią artykuł spożywczy o wyjątkowych zaletach zdrowotnych, regulujących funkcjonowanie organizmu ludzkiego. Zaleca się je chorem na nerki, cukrzycę, owróżdzenie żołądka, dzieciom osłabionym, wymagającym intensywnego żywienia, a także cierpiącym na anemię, ludziom wyczerpanym nerwowo, pracującym intensywnie, a także starszym. Orzechy laskowe wpływają na ograniczenie otyłości oraz zapobiegają przedwczesnemu występowaniu sklerozy. Wpływają również na zdrowotność zębów, przedłużanie utrzymania naturalnej cery, łagodzą zmęczenie i wpływają na dobre samopoczucie.

W zielarstwie używane są jako surowiec zielone liście i kora. Stanowią one składniki ziołowych leków moczopędnych, preparatów leczących żylaki: kapiełi ziołowych, stosowane bywają również do obmywania ropiejących ran.

A zatem leśniczynie warto uprawiać na działce ze względu na atrakcyjność owoców. Ich wartości odżywczej, smaku i innych walorów nie da się zastąpić innymi owocami. Cenne właściwości odżywcze orzech laskowego znane są od najdawniejszych czasów zarówno w rejonie Morza Śródziemnego (Grecja, Rzym), jak też w Azji Środkowej. W znaleziskach prehistorycznych osad

prastawiańskich również odkrywano znaczne ilości skorup świadczących o masowym spożywaniu orzechów. Orzechy laskowe mają najwyższą wartość kaloryczną spośród wszystkich owoców uprawianych w naszej strefie klimatycznej. 100 g zawiera 683 kcal. Stanowią naturalny koncentrat wszystkich zasadniczych składników pokarmowych potrzebnych do prawidłowego żywienia człowieka: tłuszczów, łatwo przyswajalnego białka, węglowodanów, różnych soli mineralnych, witamin. Olej z orzechów laskowych dorównuje smakiem i wartością najlepszym olejom; przewyższając nawet oliwę z oliwek.

Powyższe argumenty przekonują nas o potrzebie uprawy leśniczynie laskowej na działce. Za tym przemawia też odmiana leśniczyny o czerwonych liściach i okrywkach nasiennej, która stanowi jednocześnie element dekoracyjny na działce, tym bardziej, że plenność jej nie odbiega od innych odmian.

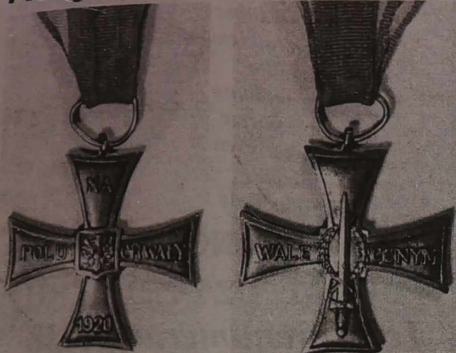
Leśniczyna jest mało wymagająca co do warunków glebowych. Nie lubi tylko gleb bardzo słabych, piaszczystych oraz zbyt ciężkich i podmokłych. Stosunkowo dobrze wytrzyma niską temperaturę zimą. Krzewy leśniczyny rzadko przemarzają, a jeżeli nawet częściowo zamarzną, to łatwo odrastają z części przyziemnej. Jest to roślina wioletowa, można ją uprawiać nawet 40-50 lat.







## Odnaczenia II Rzeczypospolitej Krzyż Walecznych



Ustanowiony rozporządzeniem Rady Państwa 11 sierpnia 1920 roku, celem nagradzania męstwa i odwagi wykazanych w boju (nadawany do 4 razy żołnierzom armii czynnej). Odznaka w formie krzyża z jasnego brązu, w środku tarczy godło państwa, na ramionach napis „Na polu chwały”, u dołu rok 1920 (w okresie Polski Ludowej rok 1944). Na odwrotnej stronie w środku wieńiec z liści dębowych z mieczem ostrzem ku górze, na ramionach napis: „Walecznym”. Krzyż przed wojną nosiło się na amarantowej wstążce z białymi przybrzegami prążkami, na lewej stronie piersi po odznace „Virtuti Militari”.

## Medal za nienaganną służbę



Na pamiętkę 10 - lecia Odrodzenia Państwa Polskiego ustanowiony został medal dziesięciolecia odzyskanej niepodległości. Medal jest wybity z brązu i posiada na stronie prawej wizerunek głowy Marszałka Piłsudskiego, na stronie odwrotnej - orzącego chłopca.

Medal otrzymywali ci, którzy od 11 listopada 1918 do 11 listopada 1928 roku odbyli czynną służbę wojskową lub pełnili służbę w urzędach państwowych co najmniej przez 5 lat.

## „Polska Swemu Obrońcy”



Medal pamiątkowy za wojnę 1918 - 1921 roku, wybity w brązie posiada: na stronie prawej wizerunek orła z krzyżem orderu wojkowego „Virtuti Militari”, zawieszonym na wstędze na szyi, po bokach daty 1918 - 1921; na stronie odwrotnej w wienku dębowym napis: „Polska Swemu Obrońcy”. Medal był noszony na lewej stronie piersi.

Prawo otrzymania medalu mieli ci, którzy w okresie od 1 listopada 1918 do 18 marca 1921 r. jako żołnierze:

1. polegli lub byli ranni,
2. zmarli skutkiem choroby nabytej na polu walki,
3. co najmniej przez 3 miesiące pełnili służbę w polu albo jako ochotnicy po wezwaniu Rady Obrony Państwa z dnia 3 lipca 1920 r. pełnili służbę w polu przynajmniej przez 2 miesiące,
4. co najmniej przez 5 miesięcy pełnili służbę czynną.

Zestaw przygotował Czesław MALEWSKI

# Muzyczny tandem Ibelhauptów

(Dokończenie ze str. 1)

Ze słów, jakich używają, z wymienianych nazwisk, faktów, utworów muzycznych, czytanych książek, nawet sposobu formułowania myśli - można wnioskować, że mają rozległe zainteresowania. Mówiliśmy więc o Prouście, którego Zbigniew uwielbia, o wrażliwości i skłonności do samoanalizy tego pisarza, o francuskim impresjonizmie w muzyce, o tegorocznym laureacie literackiej Nagrody Nobla Dario Fo, jako przeciwnieście awangardy.

- O, właśnie - wpadam w słowo, - lubicie muzykę XX wieku?

Zbigniew:

- To, co graliśmy w piątek, nie jest wyrazem naszych upodobań. Takie było zamówienie filharmonii... Rozumiecie, że jeden, drugi utwór awangardowy w programie brzmi całkiem mile, ale gdy jest ich dużo...

- Poza tym, to były szalenie trudne utwory - dorzuca Ruta, - Ligeti, Strawiński, Diesiatnikow, Narbutaite...

Zbigniew:

- Zauważyła pani, jak czasami naciskałem jedną ręką klawisze, a drugą wykonywałem dookoła tej pierwszej ręki skomplikowane ewolucje?

- Tak, i poza tym - to nakładanie na siebie siatek rytmicznych. To na pewno jest bardzo i bardzo trudne. Odnosi się wrażenie, że pianista (a w Waszym wypadku dwóch) gra równocześnie w różnych tempach. To z pewnością musi być skomplikowane. Czy wobec tego awangarda polega na piętrzeniu trudności?

Zbigniew:

- Uwielbiam Mozarta, Schumanna, ale... ktoś musi grać również współczesną muzykę. Brzmi, być może, dziwnie dla nieoswojonego ucha. Nie wszystko, co dziś tworzą kompozytorzy, jest dobre, ale czas zrobi remanent, odsiedje, co miemie i zostawi to, co jest wieczne i ważne. Tak było zawsze.

- Tegoroczny literacki laureat Nobla, Włoch Dario Fo, został wyróżniony dlatego, że był staromodny. Mówiono, że Akademia Szwedzka dała w ten sposób wskazówkę umierającemu na awangardę teatrowi, jak wyjść ze ślepego zaułka, odzyskać dawną funkcję społeczną, kulturotwórczą. Trzeba wracać do źródeł...

- Wszyscy wracają do źródeł - zamysła się Zbigniew. - Ligeti również. Jeszcze niedawno pisał utwory na sto metronomów, ale dziś każdy pianista uczy się na jego Etudach. Owszem, wracamy do prostoty, ale gdyby nie było eksperymentów - nie byłoby rzeczy nieśmiertelnych.

- Podejrzewam, że macie trudności z wyszukiwaniem repertuaru. Jak to robicie?

Ruta:

- Przesyłają nam nuty znajomi zza granicy, sami kupujemy je stosami, gdy jesteśmy w podróży. Mamy kilkanaście przygotowanych programów, setki wyuczonych utworów, ale wciąż szukamy nowych. W ub.r. graliśmy Ravela, Messiana, w tym roku - chcemy zrobić program francuski i Rachmaninowa, w związku z jego podwójną rocznicą - 125-letniemu urodzin i 55 rocznicą śmierci... U nas jest tak: dziś gramy w Wilnie jeden program, jutro w Kownie - inny, a pojutrze... (9 grudnia występujemy z Orkiestrą Kameralną S. Sondeckisa. Będzie Mendelssohn na dwa fortepiany z orkiestra). Są poza tym nagrania w radiu i TV. Dużo satysfakcji dała nam płyta kompaktowa, z utworami J.S. Bacha, nagrana wspólnie z orkiestrą tegoż S. Sondeckisa. Występujemy też regularnie w FN, w Związku Kompozytorów, na festiwalach w Rosji i na Ukrainie. Koncertowaliśmy w Szwajcarii, Niemczech, Włoszech. Taka działalność wymaga rozległego repertuaru.

- Sami nie komponujecie?

- Nie. Jest tu genialnych kompozytorów - po co? Granie dobrej muzyki - to jakby wchodzenie do świata autora, rozmowa z nim, a rozmowa z geniuszem zawsze wzbogaca... Są kompozytorzy, którzy piszą specjalnie dla nas, np. Vytautas Barkauskas.

- Macie jakiś ideał, jakiś mrzonki? Np. może chcielibyście zagrać w tej czy innej sali?

Zbigniew:

- Nie. Chcemy grać rzetelnie, dobrze przygotować program. A gdzie go będziemy wykonywać, nie gra roli. Co do ideałów - to chyba Martha Argerichi i Aleksander Rabinowicz. Ona - znakomita argentyńska pianistka, laureatka Konkursu F. Chopina, jurorka wielu innych, on - emigrant z Petersburga. Od pewnego czasu grają razem.

- Nie chcielibyście zaprosić ich do Wilna? Może to zbyt utopijne marzenie?

Ruta wyprostowuje się:

- Bynajmniej. Po tym, gdy ściągnięto do Wilna Baszmeta, Rostropowicza, Montseratt Caballe - wszystko wydaje się możliwe.

- Trzeba tylko porozmawiać z Keviszavem (dyrektor FN - przyp. aut.) - dodaje z flutem blyskiem Zbigniew.

- Czy uważacie, że osiągnięliście już szczytowy punkt kariery?

Ruta:

- Z tymi szczytami to jest tak: gdy wdrapiesz się na jedną górkę, to widzisz przed sobą mnóstwo innych... Tak to jest.

- Dużo pracujecie nad repertuarem? Ile godzin gracie codziennie?

- Od 9 do 21, pomijając oczywiście wykłady w AM.

- Czy czas muzyka! Nie macie innych upodobań, hobby, które by dały trochę wytchnienia? Einstein pomiędzy wymiślaniem jednego programu a drugiego grał na skrzypcach.

Zbigniew:

- Lubimy czytać i dużo czytamy, ale muzyka jest najważniejsza. Nie wyobrażam sobie życia bez niej. Pracujemy naprawdę dużo. Nie tylko gramy, ale też słuchamy tego, co nagraliśmy, a nagrywamy praktycznie każdą replę, nie mówiąc już o koncertach. Analizujemy materiał, omawiamy go, zastanawiamy się, co trzeba poprawić. Bardzo krytycznie oceniamy swą grę. Czytamy też mnóstwo literatury o danym utworze, kompozytorze, by poznać go dogłębnie i lepiej przekazać jego koncepcje.

- Co Was w życiu cieszy, a co przeraża? No, może mówią łagodnie i nie podoba się Wam?

- Nie lubimy polityki, nie wracamy się do niej. Przyciębia nas to, co się dokłada dzieje: korupcja, przestępczość, dyktantyzm... Wszędzie panuje dyktantyzm: w muzyce, medycynie, a i polityce... Myślę, że jako uczeni człowiek powinienem własnym zachowaniem, własną osobą wnieść jakieś światło do mrocznej rzeczywistości. Gdy będzie nas więcej - a z pewnością będzie - zrobi się lepiej - mówi Zbigniew.

- A co się Wam w życiu podoba?

- Ależ wszystko. Samo życie. Jest takie bogate, barwne, ciekawe. Piękne są kobiety, przyroda, miasto i oczywiście muzyka.

Ruta:

- Pewnego razu graliśmy w Berlinie w parku na estradzie. To był wspaniały koncert - ptaszki, wiaterek, błyski promieni słonecznych na wieku fortepianu i - my...

- Jaki jest Wasz dom? Czy są w nim koty, psy, kanarki?

- Nie z tego - śmieją się oboje. - Zdechły z głodu następnego dnia. Rzadko bywamy w domu, chociaż mamy tu również warunki do grania. Mieszkamy na Starówce, w takim dużym pokoju-studiu, gdzie głównymi meblami są fortepian i pianino.

- Nie marzy się wam oddzielny, duży dom, z ogrodkiem, kwiatkami?

- No, mogłoby być... - zastanawia się Zbigniew, a Ruta dodaje matterwielsko:

... a w nim dwa piękne Steinwaye...

- Skąd takie nazwisko, Panie Zbigniewie?

- Dostałem je „po przedziadku w spadku”. Był Niemcem, ale to nie przeszkodziło mu ożenić się z Polką, która oczywiście wszystko przerobiła na swoje kopyta. W naszym domu zawsze mówiono po polsku, a mama całe życie przeniekuje „Kurier Wileński”...

- Miło mi słyszeć... Powodzenia w działalności koncertowej i pedagogicznej!

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

NA ZDJĘCIU: Ruta i Zbigniew Ibelhauptowie.

## Powstało Litewskie Stowarzyszenie Unii Kredytowych

(Dokończenie ze str. 1)

Od niedawna pierwsze Unie Kredytowe weszły także na rynek litewski. 28 sierpnia br. formalnie było utworzone Litewskie Stowarzyszenie Unii Kredytowych, zaś oficjalna uroczystość założycielska odbyła się w miniony piątek. Stowarzyszenie zrzesza 6 Unii Kredytowych, (w tym również Pierwszą Polską Unię Kredytową) obsługując 675 członków, których kapitał (pał) wynosi 377 tys. litów. Prezydentem Stowarzyszenia jest Ramunas Masiliutiskas.

W uroczystości, z okazji utworzenia Stowarzyszenia wzięli udział: koordynator Światowej Rady Jan Guzowski, prezes Polskiej Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej Grzegorz Bierecki, prezes Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej na Litwie Marian Grydzuszek, dyrektor przedstawicielstwa Rady

Światowej Unii Kredytowych na Litwie Dalia Jurgaityte, członkowie sejmiku.

-Unie Kredytowe mają wielką przyszłość i z biegiem czasu będą konkurowały z bankami - powiedział Jan Guzowski - bowiem powstały nie w celach jakiegokolwiek zysku, lecz aby pomagać innym.

Istotą funkcjonowania Unii jest propagowanie oszczędności i gospodarności, upowszechnianie idei samopomocy, kształtowanie umiejętności zarządzania finansami w sposób efektywny oraz zapewnienie swoim członkom źródła pożyczek o umiarkowanym oprocentowaniu. Unia Kredytowa zapewnia lokatę zasobów pieniężnych, wysoki procentowanie zgromadzonych wkładów, dogodne kredyty.

-A jak się powodzi Pierwszej Polskiej Unii Kredytowej? - pytamy prezesa Mariana Grydzuszek.

-Dobrze. Istniejemy już od ponad roku. Mamy 80 członków. Czekamy na nowych.

-Jakie są podstawowe warunki wstąpienia?

-Pisemna deklaracja, wpłacenie 50 litów wpisowych i wykupienie udziału (300Lt). I już po tygodniu można otrzymać kredyt na 3, 6 miesięcy, bądź na rok. Najwyższy kredyt 3 tys. litów o rocznym procentowaniu 14-15 proc. W razie wystąpienia z Unii, udział jest klientowi zwracany. Adres biura Unii ul. Żalgirio 90 pokój 514, we wtorki i czwartki od godz. 12 do 14 (tel.75-33-26).

Julitta TRYK

NA ZDJĘCIU: Grzegorz Bierecki wręcza prezydentowi Stowarzyszenia symboliczną złotą monetę z okresu, kiedy Litwa i Polska były związane Unią Lubelską

Fot. Marian Paluszkievicz



Sejm RP

# Buzek: Życie w kraju naszych marzeń

Blisko godzinę trwało w poniedziałek w Sejmie exposé premiera Jerzego Buzka. Szef rządu przybył na Wiejską wraz z żoną i córką. „Obiecuje wam, że mój rząd i ja osobiście będziemy starać się, aby nasze dzieci i wnuki mogły żyć w kraju naszych marzeń. Zrobimy wszystko, by tak się stało. Tak mi dopomóż Bóg” - zakończył premier. Posłowie z prawej strony sali wstali z miejsc - przez dłuższą chwilę klaskali.

i doprowadził do gospodarczego i cywilizacyjnego upadku Polski.

(Uważam, że PRL miała karty przestępce, które należy potępić - w swoich wystąpieniach mówiłem również o zbrodniach minionego systemu - ale wydaj mi się, że PRL to było dużo więcej niż tylko przestępstwa i zbrodnie, to było 50 lat realnego istnienia państwa polskiego, działalności ludzi, osiągnięć, z których wtedy, a i dzisiaj możemy być dumni - mówił później prezydent Kwaśniewski odnosząc się do tego określenia premiera. Dodał, że jedno słowo na określenie tego czasu jest „nieadekwatne, a często fałszywe”). Celem rządu jest szybka poprawa warunków życia polskich rodzin i uniknięcie kryzysu finansów publicznych poprzez szybki wzrost gospodarczy, trzy razy szybszy niż w Europie zachodniej, poprzez spadek inflacji oraz przyspieszenie powstawania nowych miejsc pracy - powiedział premier. Zapowiedział ochronę strategicznych branż przemysłu poprzez specjalne rozwiązania prawne. Głównymi celami polityki zagranicznej będą: pełne członkostwo w NATO, potwierdzające przynależność Polski do świata euroatlantyckiego, oraz możliwie szybka integracja z UE, przy poszanowaniu polskiej tożsamości.

Podkreślając zamiar rozwijania dobrych stosunków z państwami sąsiedzkimi, Buzek deklarował, że jego rząd szczególną uwagę będzie przywiązywał do stosunków z Rosją. Nie obciążeni tak jak nasi poprzednicy



„bagażem historycznych zaszczości” będziemy dążyć, by stosunki te były partnerskie i tak dobre, jak dobre są relacje między Polakami i Rosjanami - dodał.

Premier stwierdził, że szczególnie bliskie dla Polski są stosunki ze Stolicą Apostolską, a obecność papieża-Polaka umacnia pozycję Polski w świecie.

Buzek zadeklarował, że jego rząd ułatwi procedurę odzyskiwania polskiego obywatelstwa przez Polaków zamieszkałych za granicą, szczególnie na Wschodzie. „Polska o Was nie zapomniała” - zapewnił.

NA ZDJĘCIU: w Sejmie RP przemawia premier J. Buzek. Fot. EPA-ELTA

**KURIER WILEŃSKI**  
BIZENIA NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie  
- codzienne wydanie  
razem z tygodnikiem  
„Przyjaciółka”  
- sobotnie wydanie  
„Kurier” zawsze  
masz na co dzień  
„Przyjaciółkę” -  
w każdą środę

**SZANOWNY,  
DROGI CZYTELNIKU!**  
**Trwa prenumerata „K W”  
na grudzień 1997 r.  
do 18 listopada br.**

**Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:**

z dostarczeniem przez pocztę bez dostarczania (w szkołach) w księgarni S.K. w redakcji	1 mies. 17 Lt 14,6 Lt 13,4 Lt 12,4 Lt
„KW” i „Przyjaciółka”	1 mies. 3,8 Lt
z dostarczeniem przez pocztę bez dostarczania (w szkołach) w księgarni S.K. w redakcji	1 mies. 25 Lt 22 Lt 21 Lt 20 Lt
„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie) z dostarczeniem przez pocztę	1 mies. 3,8 Lt
„Kurier Wileński” oraz „K W” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.	
Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)	
Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155	
Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)	

**Opinie**

## L. Wałęsa: exposé J. Buzka to jedno z najlepszych wystąpień

Lech Wałęsa oceniając exposé wygłoszone przez premiera Jerzego Buzka powiedział w poniedziałek PAP, że słyszał wiele exposé premierów, ale to było „jedno z najlepszych wystąpień”. „Hasła zawarte w tym exposé to wyznania, na które czeka społeczeństwo” - stwierdził b. prezydent.

„Z tego punktu widzenia bardzo się cieszę, że tak dobre wystąpienie ten układ zaproponował” - powiedział Wałęsa. Dodał, że gdyby udało się zrealizować choćby pięćdziesiąt procent z tego exposé, to byłoby to pomyślnie dla kraju i obywateli.

**USA**

## Niefortunny początek podróży

Niefortunnie rozpoczęła w niedzielę wieczorem podróż do pięciu państw postrzędzickich małżonka prezydenta USA, Hillary Rodham Clinton. Tuż po starcie, z powodu awarii silnika wysłuszony samolot prezydencki musiał zawrócić do bazy lotniczej Andrews pod Waszyngtonem.

żenie o ponad godzinę terminu startu.

Kiedy Boeing 707, wykorzystywany od ponad 20 lat przez prezydentów USA, znalazł się w kołach w powietrzu, urządzenia kontrolne za-sygnały avarię silnika. Konieczne było spuszczenie części paliwa i po 10 minutach samolot sił powietrznych USA numer jeden wyładował z powrotem w bazie Andrews.

Na samolot pamiętający jeszcze czas prezydenta Nixona czekało już kilka wozów strażackich gotowych do szybkiej akcji ratunkowej. Na szczęście nikt nie doznał obrażeń.

Usterki w samolocie nie udało się szybko usunąć i lot został przerwany na poniedziałek po południu.

Kłopoty zaczęły się jeszcze przed rozpoczęciem podróży, kiedy z powodu wycieku wody w komorze ciśnieniowej konieczne było przelo-

satynny wykończona białym jedwabiem przy szyi była jedną z sześciu kreacji kupionych przez Dianę po ostatnim pokazie Versacego, 5 lipca w Paryżu. Pozostałych pięć kreacji również trafi na aukcję.

**Wochy**

## Suknia księżnej Diany na aukcji

Suknia projektu Gianniego Versace, zaprezentowana w ostatniej kolekcji przed jeją tragiczną śmiercią w USA i wybrana przez księżną Dianę na kilka tygodni przed jej śmiercią w wypadku w Paryżu, została sprzedana na niedzielnej aukcji w Mediolanie za 47 tysięcy dolarów.

**Algieria**

## Co najmniej 26 zamordowanych

Prasa algierska podała w poniedziałek rano, że w nocy na niedzielę uzbrojona grupa zamordowała co najmniej 26 osób w miejscowości H'malite, 50 kilometrów na południe od stolicy kraju, Algieru. Terrorysty podreżali ofiarom gardła.

## Umowa koalicyjna podpisana

W poniedziałek, tuż przed rozpoczęciem posiedzenia Sejmu i wygłoszeniem przez premiera Jerzego Buzka exposé, przewodniczący AWS Marian Krzaklewski i przewodniczący UW Leszek Balcerowicz podpisali umowę koalicyjną. Pod dokumentem złożył także podpis premier.

Po podpisaniu umowy przez cały dzień w Sejmie trwało jeszcze prace redakcyjne oraz próby wyeliminowania rozbieżności w części programowej i politycznej.

Częścią tekstu porozumienia jest exposé premiera. Umowa będzie mogła być zmieniana w formie pisemnych aneksów, za zgodą obu stron.

**Belgia**

## Zamieszki w Brukseli

Policia belgijska przesłuchiwała w niedzielę wieczorem ponad 170 osób, w większości młodych imigrantów, zatrzymanych podczas zamieszek związanych z zabiciem w piątek przez zandarmerię 24-letniego marokańskiego handlarza narkotyków Saïda Charkiego.

W trakcie incydentów w niedzielę wieczorem siły porządkowe zatrzymały w brukselskiej dzielnicy Anderlecht ponad 120 osób, zaś w tym samym dniu w godzinach popołudniowych 49 uczestników zamieszek. Mimo skupienia dużych sił policyjnych w miejscach incydentów kilka grup młodych ludzi gromadziło się w różnych punktach i dopuszczało się aktów wandalizmu. Rzucano kamieniami i różnymi przedmiotami. Podpalono samochód i zrzucono butelkę z benzyną na ciężarówkę.

Policia podała, że o godzinie 21.00 sytuacja w dzielnicy Anderlecht znajdowała się pod kontrolą. Dzielnica ta jest dużym skupiskiem imigrantów.

## DEKRET Prezydenta

### Republiki Litewskiej

O zastępstwie premiera Republiki Litewskiej  
7 listopada 1997 r., nr 1445

Artykuł 1.

Zgodnie z artykułem 97 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek premiera Republiki Litewskiej Gediminas Vagnoriusa zlecam ministrowi Vytautasowi Pakalniszkisowi zastępstwo w dniu 10 listopada 1997 r. premiera Republiki Litewskiej, udającego się do Republiki Finlandii.

Artykuł 2.

Decret traci moc po powrocie premiera Republiki Litewskiej Gediminas Vagnoriusa do Wilna.

Artykuł 3.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
(Zam. 1194)



Wyraży głębokiego współczucia koleżance, byłej długoletniej pracownicy naszej redakcji  
**Jadwidze KUDIRKO**  
z powodu śmierci Męża  
składa zespół redakcji „Kuriera Wileńskiego”





**Półka nożna**  
**W czolowce -**  
**cztery zespoły**

W przedostatniej kolejce spotkań mistrzostw Federacji Piłkarskiej Litwy czolowce zespoły odniosły przegrane zwycięstwa. Mistrz kraju szwalska Kareada zwyciężyła piłkarzy Interasu-AE z Visaginasu 4:1. Dwie bramki zwycięzcom zdobył R. Pocius, po jednej J. Stukalinas i V. Dančenka. Piłkarze FBK Kaunas z takim samym wynikiem wygrali z Maistiem z Telsz, a kowienki Inkaras rozgromił Bange Gargzdai 4:0.

Stoleczeni Żalgiris nie miał trudności w pokonaniu Taurasa z Taurago. Wilnianie strzelili swoim przeciwnikom aż 7 bramek. Tryty uzyskał A. Lepichow, dwie D. Saulenas, po jednej I. Steszko i D. Szuliuskauskas. Goście nie wykorzystali rzutu karnego.

Wynik 1:0 zanotowano w trzech spotkaniach. Ponieważ Ekranas pokonał Range-Politechnikę z Kowna, kiejdański zespół Nevezis-Lifosa na wyjeździe - wikomierską Vienyę, a stołeczna Lokomotywa niespodziewanie wygrała z Paneremsem na jego boisku. Piłkarze podwileńscy w tym spotkaniu mieli zdecydowaną przewagę, lecz nie potrafili jej wykorzystać. Jedyna bramka strzelona przez Ż. Grudzinskasa zdecydowała o wyniku meczu. Klajpedzki Atlantas pokonał wileński zespół Geležinis Vilkas 2:1. Dzisiaj wilanianie na stadionie „Žalgiris” grają odłożony mecz z FBK Kaunas.

Oto sytuacja w górnej części tabeli rozgrywek po tych spotkaniach (zespół, różnica bramek, punkty):

1. Kareada	53-10	35
2. Ekranas	26-13	32
3. Žalgiris	34-6	31
4. Inkaras	22-7	31
5. Ranga-Politechnika	23-12	26

**Miejszynie RADIWIŁŁOWICZ**  
**Lider**  
**umacnia pozycję**

Sobotnie derby Łodzi ŁKS-Ptak - Widzew: to był mecz godny lidera.

**WTOREK,**  
**11 LISTOPADA**

**LTV**  
7.00 - Dzień dobry. 8.35 - Film anim. 9.00 - Program białoruski. 10.00 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 10.45 - Film fab. 12.50 - Zdrowie. 12.40 - 01...02...03. 13.00 - Skrawek mojego miasta. 13.40 - Telegra. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - S. „Niespokojne gimnazjum”. 17.20 - **Rozmowy wileńskie**. 17.50 - Wiadomości. 18.00 - Dla dzieci. 18.30 - Dziennik. 18.55 - Szanujmy słowo. 19.00 - S. „Jakub Jadelna”. 20.00 - Podróże historyczne. 20.20 - Loteria. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.15 - Znak. 22.10 - S. „Czerwone i czarne”. 23.00 - Fragmenty opery „Salomea”. 23.30 - Dziennik wieczorny.

**LNK**  
7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - Telespek. 9.05 - S. „Bez domu jest źle”. 9.50 - Miviga przedstawia. 10.00 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - Z Hollywoodu. 12.00 - Od... do. 12.55 - Po obu stronach muru. 13.50 - Salon Białego Kola. 14.20 - Sprawy '97. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Skryzowane marzeń”. 16.20 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.10 - S. „Zar młodości”. 18.00 - S. „Bez domu jest źle”. 18.55 - Teleshop. 19.00 - S. „Jest jak jest”.

row. Było to bardzo dobre widowisko, o wiele interesujące dramaturgicznie. Wynik tego meczu miał istotny wpływ na układ czolówki tabeli na dwie kolejki przed zakończeniem rundy jesiennej. Widzew, wygrywając 3:2 umożliwił się na czele tabeli. ŁKS-Ptak nie utrzymał drugiej pozycji - oddał foteł wicelidera piłkarzom stołecznej Legii Daewoo, która wygrała w Ostrowiu Św. z KSZO 1:0.

Raków Częstochowa pokonał 3:0 Groclin Dyskobolę Grodzisk Wlkp. Jest to druga wygrana tej drużyny. Piłkarze szczytowi Pogoni nieoczekiwanie na wyjeździe pokonali Odrę Wodzisław 1:0. Zawodnicy Lecha z takim samym wynikiem ustapili w siebie ekipie GKS Katowice. Amicia Wronek 2:1 pokonała Zagłębie Lubin.

Trzy mecze zakończyły się remisami. Z wynikiem 1:1 zagrały Górnik Zabrze - Petrochemia Płock oraz Ruch Chorzów - Polonia Warszawa. Wisła Kraków osiągnęła bezbramkowy remis w spotkaniu ze Stomilem Olsztyn.

Po 15 kolejkę sytuacja w tabeli jest następująca (drużyna, różnica bramek, punkty):

1. Widzew	30-12	32
2. Legia Daewoo	27-13	30
3. ŁKS-Ptak	23-12	28
4. Polonia	20-14	23
5. Amicia	19-14	23
6. Ruch	22-15	22
7. Odra	19-21	22
8. GKS Katowice	18-13	21
9. Pogon	18-20	21
10. Wisła	13-18	20
11. Stomil	16-20	19
12. Petrochemia	14-22	19
13. Lech	18-18	18
14. Groclin	11-16	18
15. Górnik 1	7-24	18
16. Zagłębie	19-23	17
17. KSZO	9-20	9
18. Raków	12-30	9

Przedostatnia kolejka spotkań odbędzie się w niedzielę.

**M. P.**  
**Eliminacje MŚ**

Drużyny Meksyku i USA zapewniły sobie prawo występu w finałach mistrzostw świata we Francji. W przedostatniej kolejce eliminacji strefy CONCACAF Meksyk zremisował z Kostaryką 3:3 (2:0), Salwador - z Jamajką 2,2,

a Kanada przegrała z USA 0:2.

Przed ostatnią kolejką na koncie piłkarzy Meksyku 17 pkt, USA 14 pkt, Jamajki 13 pkt, Salwadoru 10 pkt, Kostaryki 9 pkt, Kanady 6 pkt. Do rozgrywek finałowych z tej grupy wejdą trzy zespoły.

Katar pokonał Iran 2:0 w eliminacyjnym meczu półkolarskich mistrzostw świata grupy A strefy azjatyckiej. Piłkarze Iranu zakończyli rozgrywki mając 12 pkt. Katar (10 pkt) ma do rozegrania mecz z Arabią Saudyjską (11 pkt). W innym meczu mierzą się zamykające tabelę zespoły Chin i Kuwejtu (po 8 pkt).

W grupie B Japonia pokonała Kazachstan 5:1, a Zjednoczone Emiraty Arabskie uległy Korei Płd. 1:3. Pierwsze miejsce w tej grupie zajęła Korea Płd. (19 pkt). Japonia (13 pkt) zapewniła sobie drugie miejsce i prawo gry w barażowym meczu z drugim zespołem grupy A. Trzecie miejsce u piłkarzy ZEA (9 pkt). Zamknęły tabelę Uzbekistan i Kazachstan (po 6 pkt).

**Koszykówka**  
**W mistrzostwach -**  
**przerwa**

W końcu ubiegłego tygodnia rozegrano dwa mecze mistrzostw Ligi Koszykówki Litwy. Na pierwsze miejsce w tabeli powrócili koszykarze kowieńskiego Žalgirisu, którzy w Olicie zwyciężyli zespół Alita-Savy 78:76 (41:39). Kowieński Atletas pokonał stołeczna ekipę Statyba-Lietuvos Rytas 79:68 (41:36).

Tabela mistrzostw jest następująca (klub, zwycięstwa, porażki):

1. Žalgiris	11 1
2. Lokiai	9 4
3. Sakalai	9 3
4. Atletas	7 5
5. Sziuliai	6 7
6. Statyba-LR	6 6
7. Neptunas	5 8
8. Szilute	5 8
9. Alita-Savy	4 9
10. Kalnapiilis	1 12

Teraz w rozgrywkach nastąpiła przerwa do 5 grudnia. Część drużyn udała się na mecze towarzyskie do USA, inne zespoły grają mecze pucharowe Litwy europejskich. Reprezentacja Litwy w końcu tego miesią-

ca rozegra mecze eliminacyjne do mistrzostw Europy.

**Polska ekstraklasa**

W tabeli ekstraklasy koszykarzy po 19 kolejkę nie zaszły większe zmiany. Czolowce drużyny wygrały swoje mecze, w tym pierwsza dwójka Mazowszanka Pekas Pruszków i Browar Tyskie Bobry Bytom. Mazowszanka po zwycięstwie spotkaniu pokonała w Polonię Partię Przemysł 91:85 (46:39). Bobry na wyjeździe wygrali z Treflem Sopot 94:70 (49:35). Unia Tomów pokonała Anwil Nobiles Włocławek 77:68 (45:38).

Oto inne wyniki: Zepter Śląsk Wrocław - Stal Stalowa Wola 84:70 (45:35), Browar Dajdilly Białystok - Zagłębie Maczki-Bór Sosnowiec 76:95 (37:47), Pogon Ruda Śląska - PKS Warta Szczecin 107:86 (65:38), Komfort/Forbo Stargard - AZS Elana Toruń 68:70 (31:42).

Oto czolówka zespołów (klub, zwycięstwa, porażki):

1. Mazowszanka	16 1
2. Browar	14 4
3. Zagłębie	12 6
4. Pogon	12 6
5. Polonia	11 7
6. Zepter	11 6

**M. PIASECKI**

**Hokej na lodzie**  
**W Szwajcarii**  
**bez Polaków**

Polscy hokeiści nie wystąpią w grupie A przysiorożnych mistrzostw świata. W turnieju kwalifikacyjnym w austriackim Klagenfurcie Polacy nie wygrali ani jednego meczu i zajęli ostatnie miejsce.

Oto wyniki spotkań: Norwegia - Polska 3:0, Austria - Kazachstan 4:2, Norwegia - Kazachstan 2:4, Polska - Austria 0:4.

Tak więc trzy zespoły zdobyły po 4 pkt. Według najlepszej różnicy bramek do grupy A mistrzostw świata w Szwajcarii zakwalifikowały się drużyny Kazachstanu i Austrii. W grupie B w Szwajcarii wystąpią Norwegia i Polska.

\* W towarzyskim meczu drużyn do lat 20 Polska ponownie przegrała w Sosnowcu z Białorusią 2:4.

\* Na turnieju w Helsinkach Szwecja wygrała z Finlandią 5:2, a Rosja z-

Czechami 1:0. Po dwóch turniejach tych drużyn prowadzą Czechy (8 pkt), przed Szwedami (6 pkt) oraz Finlandią i Rosją (po 5 pkt).

**Inf. wł.**  
**Kto z kim w MŚ-98**  
**w Szwajcarii**

Rezultaty turnieju kwalifikacyjnego w Klagenfurcie pozwoliły skompletować skład grup w hokejowych mistrzostwach świata-98 w Szwajcarii. I tak reprezentacja Kazachstanu, zwycięzca imprezy w Klagenfurcie, grać będzie w grupie D szwajcarskich mistrzostw, a Austria - w grupie B. Mistrzostwa świata w Szwajcarii zostaną rozegrane w dniach 1-17 maja 1998 r.

Oto podział na grupy MŚ-98, które odbędą się w Bazylei i Zurychu:

- grupa A (Bazylea): Czechy, Japonia, Białorus, Niemcy
- grupa B (Zurych): Kanada, Włocławek, Słowacja, Austria
- grupa C (Zurych): USA, Szwecja, Francja, Szwajcaria
- grupa D (Bazylea): Rosja, Finlandia, Lotwa, Kazachstan.

**Łyżwiarstwo figurowe**  
**Skate Canada**

Para tancząca Shae-Lynn Bourne i Victor Kraatz (Kanada) wygrała w Halifaxie zawody w łyżwiarstwie figurowym Skate Canada. Wykonali oni najlepší program obowiązkowy, oryginalny i dowolny.

O drugie miejsce rywalizowali Amerykaniec Elisabeth Punsalan i Jerrod Swallow z rosyjskim duetem Irią Lobaczewą i Ilią Awerbuchem. Lepszą okazała się para z USA, zwyciężając swoich konkurentów w programie oryginalnym i dowolnym, a przegrując w obowiązkowym.

Polka Zuzanna Szwed zajęła czwarte miejsce wśród solistek. Pierwsza była wicemistrzyni świata Amerykanka Michelle Kwan, przed Rosjanką Marią Butyrską i Francuzką Surya Bonaly. Wśród solistów wygrał mistrz świata Kanadyjczyk Elvis Stojko, przed Rosjaninem Ilią Kulikim i Duńczykiem Michałem Tylenesem.

Wśród par sportowych zwyciężyli Rosjanie Oksana Kazakowa - Artur Dmitriew, Polska para Dorota Zagórska - Mariusz Siudek była czwar-

19.30 - S. „Zwariowana para”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - TV „Lietuvos rytas”. 21.30 - S. „Nash Bridges”. 22.30 - Wiadomości. 22.45 - S. „Adres grzechu - wyższe sfery”. 23.30 - S. „Fall Guy”. 0.15 - Czerwonona lilia. 1.05 - To ci rodzinka. 1.35 - Humor. 2.00 - Smaczne no.

**BAŁTYCKA TV**  
8.30 - 17.00 - BBC. 17.05 - Muzyka. 18.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.55 - Telegra. 19.00 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Program publ. 20.30 - NBA JAM. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Kierunek - południe”. 21.50 - S. „Powrót do Eden”. 23.30 - Walka słów. 0.15 - 8.30 - CNN.

**TV 3**  
8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 10.15 - S. „Urocy i dzielni”. 11.00 - S. „Mari Mar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Wilki powietrzny”. 16.30 - Komputerowe cuda. 16.55 - POP TV. 17.45 - Film anim. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 18.55 - Telegra. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.40 - Telegra. 19.45 - S. „Urocy i dzielni”. 20.30 - Koszykówka. 21.00 - S. „Walker, strażnik Teksasu”. 21.55 - Telegra. 22.00 - S. „Postrach Ameryki”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Telegra. 23.20 - S. „Strefa zmiroku”. 23.45 - Komedia „Pełna chata”.

**WILEŃSKA TV**  
8.00 - Wiadomości z Wilna. 8.15 - Show I. Demidowa. 9.40 - Telefon 23-55-60. 10.15 - Towary i usługi. 10.35 - Dziekuje za zakup. 10.45 - Apteka. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - S. „Policjant z Koguciego Wągorza”. 13.15 - Znak jakości. 13.30 - Dziekuje za zakup. 13.45 - Apteka. 14.00 - Z Moskwy. 14.10 - Film fab. 17.50 - S. „Gracie w opalach III”. 18.25 - Ci, którzy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Gwiazdy sportu. 19.30 - Stolica. 19.50 - Towary i usługi. 20.00 - Z Moskwy. 20.25 - Zawód. 21.25 - Film fab. „Dalecy krewini”. 23.15 - Z Wilna. 23.30 - Patrol drogowy. 23.45 - Kanał muzyczny. 0.30 - Znak jakości. 0.55 - Noency kanał muzyczny.

**VILSAT**  
9.00 - Magazyn dla młodzieży. 9.30 - Klajpedzka TV. 10.00 - Nowości muzyczne. 10.30 - Kaledoskop zniek. 10.45 - Film fab. „Zrodzona przez rewolucję”. 17.00 - Film fab. „Ekipa ratownicza”. 17.30 - Muzyka. 17.45 - Kaledoskop zniek. 18.00 - Vilsat Cappuccino. 19.00 - Nowości muzyczne. 19.30 - Warto odwiedzić. 19.35 - Muzyka. 20.00 - A byś tak. 20.30 - Kaledoskop zniek.

**IKANAL ROSII**  
8.00, 11.00, 14.00, 17.00 - Wiadomości. 8.15 - S. „Dzieczyna o imieniu Los”. 9.00 -

Program W. Poznera. 9.40 - Panorama śmiechu. 10.15 - Biblioteka domowa. 10.50 - Zgadnij melodię. 11.15 - Razem. 14.20 - Film anim. 14.45 - Wesole zabki. 14.55 - Dobra okazja. 15.40 - S. „Kosmiczna policja”. 16.05 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - S. „Sto przygód”. 17.20 - S. „Dzieczyna o imieniu Los”. 18.10 - Godzina szczytu. 18.35 - Zgadnij melodię. 19.00 - Temat. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab. „Okrutny romans”. 23.20 - Hokej na lodzie.

**ROSYJSKA TV**  
7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 - Wiadomości. 7.20, 23.15 - Oddział dyżurny. 7.35 - S. „Królowa Margot”. 8.30 - Pieniądze. 8.50 - Dom towarzyszy. 8.55 - Towary pocztą. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.30 - Film fab. „Biały orzeł”. 15.00 - Film anim. 15.10 - Grafoman. 15.20 - Lepiej nie bywa. 15.25 - Poradnik EXPO. 15.30 - Nowe pięć kolo. 16.20 - Prasoślawny kalendarz. 16.25 - S. „Santa Barbara”. 17.20 - Dla dzieci. 17.40 - Historia pewnego wydarzenia. 17.55 - S. „Królowa Margot”. 19.25 - Drobnostki. 19.45 - Narodowe interesy. 20.15 - Film fab. „Och, wy, gości”. 21.50 - Mój Puszk. 22.20 - W czas. 22.25 - Program I. Ugiolkowa. 23.40 - Gorąca dziesiątka.

**TV POLONIA**  
8.00 - Program dnia. 8.05 - „West Point - ludzie honoru” -

reportaż. 8.30 - Kocie opowieści. 8.55 - „Prawdziwe przygody prof. Thompsona” - s. anim. dla dzieci. 9.30 - Być dla Polski, być dla Polaków - film dok. 10.00 - „Klan” (6) - telenowela prod. polskiej (1997). 10.30 - Ignacy Jan Paderewski: Fantazja Polska i Mazurek. 11.10 - Niebiańska nuta - Trebunie Tućki. 11.55 - Drogi do niepodległości (4) - film dok. 12.50 - Transmisja Uroczystości przed Grobem Nieznanego Żołnierza. 6.20 - „Klan” - telenowela prod. polskiej. 6.50 - Polskie Hymny.

**RTL 7**  
8.00-RTL 7 zaprasza. 8.40 - Siódemka dzieciakom - serial anim. 10.00 - „Sunset Beach” - s. obycz. 10.45 - „Policjanci z Miami” - s. krymin. 11.35 - „Zróbmy sobie dobrze” - s. komed. 12.00 - Siedem pokus. 12.55 - Ukryta kamera. 13.25 - Teleshopping. 14.00 - Muzyka w RTL 7. 14.55 - Teleshopping. 15.20 - „Klan McGregorów” - s. obycz. 16.10 - „Słodka dolina” - s. dla młodzieży. 16.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 17.25 - „Kariera maklera” - s. obycz. 18.15 - „Słodka dolina” - s. dla młodzieży. 18.35 - „Zróbmy sobie dobrze” - s. komed. 19.00 - „Sunset Beach” - s. obycz. 19.45 - Prognoza pogody. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Klan McGregorów” - s. obycz. 20.50 - Prognoza pogody. 20.55 - „Kariera maklera” - s. obycz. 21.45 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.55 - „Cassandra Crossing” - bryt. film katalanistyczny (1997). 0.10 - „Policjanci z Miami” - s. krymin. 1.00 - Siedem pokus.



## Uwaga, pracodawcy!

Pracodawcy, którzy przyjęli człowieka do pracy bądź go zwolnili, obowiązani są w tym samym dniu poinformować o tym terytorialne oddziały „Sodry”.



Od 30 października br., wraz ze zmianą przepisów ewidencji ubezpieczonych w trybie państwowych ubezpieczeń społecznych (uchwała nr 1160 rządu RL z 23 października 1997 r.), zmienia się tryb zgłaszania informacji o przyjmowanych do pracy bądź zwalnianych pracownikach.

Po przyjęciu pracownika do pracy, pracodawca w tym samym dniu powinien podać terytorialnemu oddziałowi „Sodry” imię, nazwisko i kod osobisty przyjętej do pracy osoby, numer świadectwa państwowego ubezpieczenia społecznego (ubezpieczenia społecznego) oraz datę przyjęcia do pracy (formularz 1a-SD lub 1b-SD) oraz do świadectwa państwowego ubezpieczenia państwowego wpisać datę przyjęcia do pracy, nazwę przedsiębiorstwa, kod ubezpieczyciela.

Po zwolnieniu pracownika z pracy, pracodawca w tym samym dniu powinien podać terytorialnemu oddziałowi „Sodry” imię, nazwisko i kod osobisty zwolnionej z pracy osoby, numer świadectwa państwowego ubezpieczenia społecznego (ubezpieczenia społecznego), datę zwolnienia z pracy oraz otrzymywane w dniu zwolnienia dochody ubezpieczone i sumę wpłat (formularz 2a-SD lub 2b-SD). W tym samym dniu do świadectwa państwowego ubezpieczenia społecznego zwalnianej z pracy osoby pracodawca powinien wpisać dane o otrzymanych ubezpieczeniowych dochodach, sumy wpłat, datę zwolnienia z pracy i zwrócić świadectwo osobie ubezpieczonej.

Informację, dotyczącą przyjęcia bądź zwolnienia pracowników z pracy, można zgłosić terytorialnemu oddziałowi „Sodry” bądź wysłać listem poleconym. Data stempla pocztowego ma być zgodna z datą przyjęcia bądź zwolnienia pracownika z pracy.

Wobec pracodawców, nie przestrzegających powyższej uchwały rządu, będą stosowane sankcje według artykułu 45 Ustawy o państwowych ubezpieczeniach społecznych.

Zarząd Funduszu Państwowych Ubezpieczeń Społecznych

(Zam. 1198)

# Koncert Wilnianie - powodzianom w Polsce

FROKS „Wileńszczyzna”, „Kurier Wileński”, Radio „Znad Wili”, Centrum Kultury Polskiej na zakończenie akcji „MIESZKAŃCY LITWY - POWODZIANOM W POLSCE” 22 listopada o godz. 15.00 i 19.00 w Pałacu Związków Zawodowych organizują dwa koncerty pod nazwą „Wilnianie - powodzianom w Polsce”. W koncertach biorą udział zespoły estradowe Wileńszczyzny: „Studio Estradowe”, „Wilniuki”, „Sami Swol”, „Kapela Wileńska”, „Kabaret wujka Mańka”, „Wincuk”.

Wystąpi też po raz pierwszy w Wilnie ANDRZEJ ROSIEWICZ.

Bilety na koncerty są do nabycia w księgarniach „Przyjaźń” oraz St. Korczyńskiego, jak też w siedzibie firmy „ARDENA” - ul. Vitenio 20.

Środki uzyskane z koncertów zostaną przekazane powodzianom w Polsce.

**FROKS**  
“WILEŃSZCZYŻNA”

**KURIER WILEŃSKI**

**ZNAD WILI**  
78.34/108.3 FM

### Krytyczne dni i godziny w listopadzie

- 11, wtorek (15.00-16.00)
- 15, sobota (7.00-9.00)
- 21, piątek (12.00-13.00)
- 27, czwartek (22.00-23.00)
- 30, niedziela (15.00-16.00)



Litewska Szusza Hydrometeorologiczna przewiduje na 11 listopada zachmurzenie zmienne, opady deszczu. Wiatr południowo-wschodni, południowy, 5-10 m/sec. Temperatura 8-10 stopni ciepla.

W ciągu następnych dwóch dni nieduże opady deszczu. Temperatura w nocy 2-7, w dzień 5-10 stopni ciepla.

### EKRANY

**SKALVIJA.** 1 sala - „Trzy historie” - 11-13.XI o 11.30, 13.30, 18.15. „Przeciw falli” - o 15.30, 20.15. II sala - „Ronja - córka rozbójnika” o 14.15; 11-13.XI o 16.15, 11-13.XI - „Szanghajska triada” o 12.15, 14.15, 18.15, 20.10.

**HELJOS.** II sala - 11-13.XI - „Wulkan” o 13.10, 15.20, 19.30. „Klub zarownie” o 17.30.

**VILNIUS.** - „Śpieszą tylko głupcy” - 13.XI o 11.30, 13.30, 15.30, 17.30; 11-12.XI o 11.30, 13.30, 15.30, 19.45; „Evita” 12.XI o 17.30; 13.XI o 19.30, 14-21.XI - „Księżycowa Litwa” o 12, 14, 16, 18, 20.

**PERGALE.** 11-13.XI - „Bliski sercu” o 13, 15, 17, 19.

**WIDEOSALA „OZO”** - 11.XI „Dziennik wiejskiego księdza” o 18.30, 12.XI - „Krzyk” o 18.30, 13.XI - „8/12” o 18.30, 14.XI - „Lecą żurawie” o 16, 15.XI - „Ofiarowanie” o 18, 16.XI - „Wiridiana” o 16. „Zaczarowany flet” o 18.

**CENTRUM SZTUKI WSPÓL-CZESNEJ.** 12.XI - „Czerwiec, początek lata” o 17, 13.XI - „Komisarz” o 17, 15.XI - „Kronika wyroku śmierci” o 17, 16.XI - „Gorączka złota” o 14. „Wall Street” o 17.

Wykonujemy artystyczne pomniki i inne wyroby z granitu i marmuru. Będzie stosowana zniżka 10-15%.

Algirdo 48c.  
Tel. 63-05-59, 63-99-65.  
(Zam. 1182)

### KUCHENKI

gazowe, elektryczne, kombinowane  
Kuchenski zintegrowane czeskiej firmy MORA.  
Kuchenski polskiej firmy Acaata  
Kuchenski gazowe z Brzelcisa  
Kotły gazowe czeskiej firmy MORA i słowackiej Modratrem

### KOTŁY

Przyrządy gazowe  
Agutu 24 Mairono 19 Vilnius  
tel. 63-06-15 tel. 61-81-55  
(Zam. 877)

### MIĘDZYNARODOWE

### CENTRUM „INFOMAGIJA”

uczę języków angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i litewskiego.  
Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

Nasz adres:  
Pamenkalno 11-301,  
tel. 62-46-97.  
(Zam. 1108)

### infolinija 704 000

Nemokama informacija visą parą  
Tanio udzielam korepetycji z matematyki.  
Tel. 44-08-90.  
(Zam. 1087-D)

**BALDU IMPERIJA**  
Wspaniałe meble do salonu, sypialni, materace ortopedyczne.  
**Tanio!**

Vilnius, ul. Liubarto, 23/ Kestucio 4, tel. 73-19-75  
(zam. 1186)

## REMOLITA

Tel./fax 72-49-87

Tel.23-59-21

### WYKONUJE:

- ◆ Roboty remontowo-budowlane
  - ◆ Restauratorskie, wykończeniowe
  - ◆ Pokrycia dachów przy pomocy nowej technologii
  - ◆ Roboty hydrauliczne z wymianą wszystkich przyrządów
  - ◆ Instalacje sanitechniczne
- Szybko, tanio, jakościowo z dwuletnią gwarancją  
Czekamy na oferty

## KURIER WILEŃSKI

Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukowiec SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier \_ w @ post. 5 ci. lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza - 42-79-49.

DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultury - 42-79-77, literatury i sztuki - 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-69-65, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołecknicki - 52-780, święciański - 54 - 843.

Ogłoszenia i reklame do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./ fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiteżne z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Danuta  
DANOWSKA